

Dyskusja w drugim dniu obrad

Przemówienia przywódców bratnich partii

7 bm. punktualnie o godzinie 9, VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wznowił obrady. Przewodnictwo objął I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kępa, który udzielił głosu w dyskusji Zdzisławowi Grudniowi — I sekretarzowi Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach.

Wyrażając pełne poparcie ponad 300-tysięcznej wojewódzkiej organizacji partyjnej dla linii politycznej VII i VIII Plenum KC i gotowości uczenia się wszystkiego dla pełnej realizacji uchwalonego przez Zjazd programu — mówca po ruszył wybrane problemy społeczno-gospodarcze i partyjne, województwa i kraju.

Z kolei w dyskusji zabrał głos prezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — Stanisław Gucwa.

(Omówienie przemówienia na str. 5)

Jako trzeci w dyskusji przed południowej przemawiał Jerzy Zasada — I sekretarz KW PZPR w Poznaniu.

(Pełny tekst przemówienia zamieszczamy na str. 4)

Następnie zabrał głos przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego — Zygmunt Moskwa.

(Omówienie przemówienia na str. 5)

Kolejnym dyskutantem był Zygmunt Wroński — odlewnik z Zakładów Mechanicznych „Ursus”. Omówił on zadania organizacji partyjnej w

dziedzinie umacniania kierowniczej roli PZPR w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, takich jak kombinaty i zrzeczenia. W imieniu organi-

każdej organizacji partyjnej w dziedzinie umacniania więzi z klasą robotniczą i całym społeczeństwem. A reprezentantka wielotysięcznej rzeszy kobiet pracujących na terenie Łodzi — Jadwiga Blusz, szwaczka z Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Wółczanka” mówiła o obowiązkach kobiet pracujących zawodowo, wycho-

wej rzeszy radzieckich komunistów. (Omówienie przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Następnym mówcą w plenarnej debacie Zjazdu był robotnik z WSK Mielec — Marian Bednarczyk, a po nim zabrał głos I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kępa. Głównym tematem jego

Dokończenie na str. 2



Ogólny widok sali.
CAF — Langda — telefoto

zacji partyjnej Ziemi Krakowskiej zabrał głos I sekretarz KW w Krakowie — Józef Kłosa, który mówił o zadaniach

Przemówienia zjazdowe:
P. Jaroszewicz zamieszczamy na str. 3 i 5, L. Breźniewa — na str. 2, J. Zasady — na str. 4.

wujących dzieci, czuwających nad życiem rodzinnym.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — prof. Janusz Groszkowski. Podkreślił on, że w programie partii znajduje swój konkretny wykładnik pojęcie współczesnego patriotyzmu polskiego. Ogólnonarodowa debata nad Wytycznymi potwierdziła to w sposób przekonywujący. Dlatego też społeczeństwo czuje się nie obserwatorem, lecz współuczestnikiem Zjazdu.

Tuż przed przerwą J. Kępa zaproponował w imieniu Prezydium przyjęcie uchwały w sprawie oddania hołdu bohaterom polskiego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, poległym w walce o Polskę Ludową. Na ich grobach i przed pomnikami w dniu 8 bm. złożone zostaną wieńce i kwiaty przez delegację Zjazdu. Zjazd zatwierdził proponowany tekst uchwały. (Jej skrót zamieszczamy oddzielnie).

O godzinie 11.10 ogłoszona została przerwa w obradach.

O godzinie 11.30 Zjazd wznowił obrady. Przewodniczy im Józef Tejchma.

Witany serdecznymi okłaskami, zajął miejsce na mównicy sekretarz generalny KPZR Leonid Breźniew. Przekazał on Zjazdowi serdeczne pozdrowienia od KC KPZR, 14,5 miliona

Hołd pamięci bojowników polskiego ruchu robotniczego

Skrót uchwały VI Zjazdu PZPR

Zjazd nasz — głosi uchwała m.in. — obraduje w przededniu doniosłej w historii polskiego ruchu robotniczego trzydziestej rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Utworzona z inicjatywy polskich komunistów w czasie okupacji hitlerowskiej, gdy nad narodem polskim zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo, PPR, nawiązując do bohaterskich rewolucyjnych tradycji „Wielkiego Proletariatu”, SDKPiL, PPS-lewicy i KPP wysoko wzniosła sztandar walki o narodowe i społeczne wyzwolenie.

PPR, związana z postępowymi tradycjami narodu polskiego i głęboko wierna zasadom marksizmu-leninizmu, opracowała jedynie prawidłową koncepcję wyzwolenia narodu polskiego z niewoli hitlerowskiej i odrodzenia Polski na nowych socjalistycznych zasadach ustrojowych w oparciu o sojusz i pomoc Kraju Rad.

W obliczu zbliżającej się rocznicy powstania PPR, VI Zjazd PZPR składa hołd pamięci wszystkich bojowników i działaczy polskiego ruchu robotniczego, którzy na przestrzeni dziesiątków lat nie ustawali w walce, poświęcając swe siły sprawie klasy robotniczej, wyzwolenia społecznego, wolności i postępu.

Zjazd postanawia wysłać w dniu 8 grudnia delegację w celu złożenia wieńców na mogiłach: Juliana Marchlewskiego, Marceliego Nowotki, Bolesława Bieruta, Aleksandra Zawadzkiego, Karola Świerczewskiego, Franciszka Jóźwiaka-Witolda, Aleksandra Kowalskiego — „Olka”, Włodzimierza Dąbrowskiego, Tadeusza Radwańskiego, Franciszka Fiedlera, Lucjana Rudnickiego, Hanki Sawickiej, Janka Krasickiego;

- przed pomnikiem Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie;
- przed tablicą pamiątkową na budynku przy ul. Grottgera 12, gdzie zostali aresztowani P. Finder i M. Fornalska;
- przed Bramą Straceń — Cytadeli Warszawskiej;
- w kwatrze powieszonych działaczy PPR na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie;
- pod murami Pawiaka w Warszawie;
- w miejscu śmierci członków Sztabu Warszawskiego AL w Warszawie na ul. Freta 16;
- pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Oświęcimiu. (PAP)

Rozmowy A. Kosygina w Norwegii

W gmachu rządu norweskiego w Oslo odbyły się we wtorek rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem a premierem Norwegii Trygve Brattelitem. Dokonano wymiany poglądów na problemy obecnej sytuacji między narodowej stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania oraz omówiono problem rozwoju stosunków między Związkiem Radzieckim a Norwegią.

Po zakończeniu rokowań odbyła się uroczystość podpisania dokumentów radziecko — norweskich.

Kto po U Thancie?

Jak wynika z dobrze poinformowanych źródeł ONZ, stali członkowie Rady Bezpieczeństwa rozpoczęli konsultacje w sprawie wytypowania następcy sekretarza generalnego ONZ U Thanta, którego kadencja kończy się w grudniu br.

Spotkanie R. Nixon — P. Trudeau

Prezydent USA, Nixon spotkał się w poniedziałek z premierem

Kanady Pierre Trudeau, który przybył z krótką wizytą do Waszyngtonu. Podczas przeszło 2-godzinnej rozmowy objął mężowie stanu dokonali przeglądu najaktualniejszych wydarzeń na świecie. Po spotkaniu Richard Nixon zakomunikował, że w marcu lub w kwietniu 1972 r. uda się z wizytą do Kanady.

PAP RADIO — INFOWY — TELEFONEM
RADIO — INFOWY — TELEFONEM — PAP
INFOWY — TELEFONEM — PAP
KROTKO
PAP RADIO — INFOWY — TELEFONEM — PAP

Samoloty USA dla Izraela

Według dziennika „Washington Post” Stany Zjednoczone zgodziły się wznówić dostawy samolotów typu „Skyhawk” do Izraela w przyszłym roku. Dziennik stwierdza, że nowe porozumienie w tej sprawie zostało zawarte jeszcze przed wizytą premiera Izraela Goldy Meir w Waszyngtonie. Przewiduje ono dostawę 18 myśliwców tego typu.

Trwają naloty na DRW

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu publikowało komunikat, w którym surowo potępia lotnictwo amerykańskie za bombardowanie terytoriów DRW. W okresie od 22 listopada do 5 grudnia br. — stwierdza oświadczenie — samoloty amerykańskie codziennie bombardowały liczne wioski znajdujące się w strefie zdemilitaryzowanej na terytorium DRW. W wyniku tych bombardowań są liczne ofiary wśród ludności cywilnej.

Tydzień narad państw NATO

Do siedziby Paktu Północnoatlantyckiego w Brukseli przybyły delegacje sygnatariuszy tego paktu na kolejną sesję różnych organów NATO. Punktem kulminacyjnym będzie sesja Rady Ministerialnej NATO, która rozpocznie się w czwartek. Najważniejszym tematem obrad będzie sprawa rozłożenia wydatków NATO na poszczególne członków tej organizacji.

Konflikt Indie — Pakistan

Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego

Zgromadzenie Ogólne NZ rozpoczęło we wtorek debatę nadzwyczajną w sprawie konfliktu między Indiami a Pakistanem. W związku z konfliktem sekretarz generalny ONZ U Thant opublikował raport oparty na informacjach obserwatorów wojskowych ONZ wzdłuż linii przerwania ognia w Kaszmirze. Raport potwierdza wiadomość, że działania wojenne zainicjował Pakistan.

Tym razem według informacji ogłoszonych w Delhi, wojska indyjskie znajdują się na przedpolu miasta Brahmanbaria we wschodniej części Pakistanu Wschodniego, a w części zachodniej zbliżyły się na odległość 5 km od miasta Jessore i okazywały tam brygadę wojsk pakistańskich. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami miejscami opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od 2 st. na wschodzie do 5 st. w centrum na 8 st. na półn. zach. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków półn.-zachodnich.

Prenumeratę „Głosu” można już odnowić

„Ruch”, listonosze i urzędy pocztowe przyjmują zamówienia bez żadnych ograniczeń.

Szczegóły podajemy codziennie na stronie przedostatniej.

Refleksje z sali zjazdowej

Znaki czasu

OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „GŁOSU”

Sala obrad VI Zjazdu tonie w świetlach jupiterów, a wszystko co dzieje się wokół rejestrują oka kamer telewizyjnych. Widomy to dowód, że w obradach najwyższego forum partyjnego uczestniczą wraz z delegatami, za pośrednictwem telewizji, miliony Polaków. Fakt ten jest znakiem czasu, w którym żyjemy i ku któremu zdążamy.

W klimat tego czasu wprowadziły nas programowe przemówienia Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza, a także wczorajsze przemówienie sekretarza generalnego KPZR — Leonida Breźniewa oraz przywódców bratnich partii sąsiadujących z nami krajów.

Nasze sprawy, sprawy dnia dzisiejszego i jutrzejszego, w ich ogólnokrajowym i wielkopolskim wymiarze, były też motywem przewodnim burzliwie oklaskiwanego wystąpienia I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady. Szczególne uznanie delegatów znalazły słowa mówiące o aktywnym, zadokumentowanym gospodarstwie i pracą wielkopolskich robotników, rolników, budowlanych, handlowców, inteligencji, poparcia dla pogrudniowej polityki partii i jej przywódcy — Edwarda Gierka. Brawami przyjęto również zapowiedź, że będziemy konsekwentnie oczyszczać nasze życie z wszelkich przejawów niegospodarności, marnotrawstwa, że będziemy eliminować z areny społeczno-politycznej tych wszystkich, którzy w szeregach awangardy klasy robotniczej uili sobie gniazdko.

Z wysokości dziennikarskiej łoży widać niemal całą salę. Można więc obserwować reakcję delegatów na wypowiedziane z trybuny słowa. Gdy są one sformułowane celnie, gdy stanowią wierne odbicie opinii, przemysłów, dążeń społecznych — natychmiast zrywają się oklaski. To taki umowny sposób a-probaty dla mówcy. Burza oklasków przerywała co chwilę wystąpienia Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza, w wielką manifestację przyjaźni i braterstwa polsko-radzieckiego przekształciło się przemówienie Leonida Breźniewa, zwłaszcza gdy wypowiedział słowa: „Na zawsze odeszły czasy, kiedy naród polski musiał obawiać się o całość i nienaruszalność swych granic. Bezpieczeństwo i pokójowy był waszej socjalistycznej ojczyzny: zostały, zapewnione po wsze czasy”.

Druga co do liczby, po katowickiej, delegacja wielkopolska, znalazła swoje właściwe miejsce we władzach i komisjach zjazdu. Oprócz zasiadających w Prezydium: Karola Bielawskiego — rolnika ze Środy, Stanisława Gawendy — maszynisty kolejowego z Gniezna, Teresy Janczak — nauczycielki z Barłogów, pow. Koło, Stanisława Królka — przewodniczącego Spółdzielni Produkcyjnej Nowy Świat pow. Pleszew, Marceliego Tritta — ślusarza z poznańskich ZNTK, Leona Umińskiego — traktorzysty PGR z Koronowa, pow. Leszno i Jerzego Zasady — I sekretarza KW PZPR — nasi delegaci weszli w skład następujących komisji: Józef Cichowlas — I sekretarz KP PZPR we Wrześni do Komisji Mandatowej; Kazimiera Budzyńska z Pińskiej Fabryki Żarówek do Komisji Statutowej; Zofia Dąbek — dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego im. Dąbrowskiego w Poznaniu, Czesław Kończal — sekretarz KW PZPR, Władysław Markiewicz — dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Leon Suchołomkin — robotnik Pleszewskiej Fabryki Obrabiania oraz Jerzy Zasada — pracując w Komisji Uchwał i Rezolucji.

FELIKS BIŁOS

Solidarność krajów socjalistycznych jedną z głównych gwarancji pokoju

Omówienie przemówienia L. Breżniewa

Przekazując Zjazdowi i na rodowi polskiemu gorące, przyjacielskie pozdrowienia L. Breżniew podkreślił historyczne zasługi KPZR i PZPR, które zespoliły wysiłki narodów Związku Radzieckiego i Polski w walce o triumf socjalizmu i komunizmu.

My, komuniści — powiedział L. Breżniew — odpowiadamy za losy swego kraju, za właściwy bieg rozwoju socjalistycznego, za warunki życia narodu, za wychowanie socjalistyczne ludzi, zwłaszcza młodzieży, za bezpieczeństwo ojczyzny. Zrozumieć we właściwym czasie obiektywne potrzeby społeczeństwa na danym etapie, we właściwym czasie znaleźć najlepsze rozwiązanie nabrałymi problemami, sposób przezwyciężenia powstałych trudności, ustalić drogi i formy najszybszego marszu naprzód — wszystkie te zadania spoczywają na barkach rządzących partii komunistycznych.

Jest w pełni zrozumiałe, że są to zadania niełatwe, podobnie jak niełatwa, a nawet ogromnie złożona jest sama sprawa budowy zasadniczo nowego społeczeństwa.

Doświadczenie historyczne dowodzi — kontynuował mówca — że w wielkim dziele budownictwa socjalistycznego nie są również wykluczone poszczególne niedociągnięcia i błędy, niekiedy nawet poważne. Istotne jednak jest to, że nie wypływają one bynajmniej z charakteru socjalizmu, jako ustroju społecznego, z jego celów i podstawowych zasad, lecz wręcz odwrotnie — ujawniają się w tych wypadkach, kiedy dokonuje się w czymś odstępstwa od tych zasad, kiedy dokonuje się w sposób się narusza.

Podkreślając wielką, złożoną i chlubną drogę, jaką przebiega PZPR, L. Breżniew wyraził szacunek dla pryncypialnego i odważnego podejścia PZPR do naprawy negatywnych zjawisk, jakie miały miejsce. Doskonale widzimy — po

wiedział — wielką, szczerą troskę o interesy ludu pracującego, o stałe zacieśnianie więzi z masami pracującymi, jaką przejawia wasza partia i jej KC z wiernym synem polskiej klasy robotniczej, naszym przyjacielem i towarzyszem, Edwardem Gierkiem na czele. Głęboko wierzymy, że wasza partia zachowując niezłomną wierność leninizmowi, prowadząc jasną, konsekwentną, rewolucyjną, realistyczną politykę wyrażającą żywotne interesy mas pracujących, pomyślnie wykona swe zadania, nie zawiedzie zaufania, jakim obdarza ją naród polski.

W imieniu delegacji KPZR jej przewodniczący z uznaniem podkreślił następnie znaczenie aktywnej działalności PZPR, zmierzającej do umocnienia wspólnoty socjalistycznej, do rozwoju wszechstronnej współpracy państw socjalistycznych. KPZR, PZPR i inne bratnie partie — powiedział — aktywnie pracują nad tym, aby umocnić i dalej rozwinąć główną, podstawową linię światowego socjalizmu — tendencję jedności i zespolenia. Działając w ścisłym sojuszu, kraje socjalistyczne wywierają coraz większy wpływ na bieg wydarzeń międzynarodowych. Potężna siła międzynarodowego socjalistycznego znajduje szczególnie dobitny wyraz podczas ostrej kryzyś między narodowych.

L. Breżniew wskazał na szerokie, skuteczne poparcie, jakie kraje socjalistyczne udzielają mężnym patriotom Wietnamu oraz na pomoc narodom arabskim w obronie ich słusznych praw. Narody świata — powiedział — widzą coraz dobitniej, że bojowa solidarność krajów socjalistycznych, ich zdecydowanie nieprzejednane stanowisko wobec agresji imperialistycznej i wszelkich form międzynarodowego rozboju — są w dobie obecnej jednym z głównych filarów pokoju, bezpieczeństwa i wolności narodów.

Nawiązując do wydarzeń na subkontynencie indyjskim L. Breżniew oświadczył: przyjęliśmy z wielkim ubolewaniem konflikt wojenny, jaki wynikł w tych dniach między dwoma sąsiednimi państwami w Azji,

jak i wydarzenia, które ten konflikt zrodziły — krwawe zderzenie podstawowych praw i jasno wyrażonej woli ludności Pakistanu Wschodniego, tragedię dziesięciu milionów uchodźców. Związek Radziecki występuje zdecydowanie na rzecz zaprzestania przelewu krwi, pokojowego politycznego uregulowania powstałych problemów, z uwzględnieniem słusznych praw narodów, bez jakiegokolwiek ingerencji sił zewnętrznych, na rzecz stworzenia warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju w tym rejonie.

Przechodząc do sytuacji na naszym kontynencie L. Breżniew powiedział, że im bardziej realistycznie jest polityka krajów zachodu, tym szersze są wspólne możliwości dalszego polepszenia sytuacji w Europie, torowania drogi do fundamentalnych porozumień w interesie bezpieczeństwa europejskiego i międzynarodowego. Przykładem tego jest rozwój stosunków ZSRR, Polski i szeregu innych krajów socjalistycznych z Francją oraz zarysowywanie się zwrotu w stosunkach z NRF. Wskazując na układy zawarte przez ZSRR i PRL z NRF, porozumienie 4 mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego oraz opracowanie umów między NRD a NRF oraz Senatami Berlina Zachodniego, na coraz szersze uznawanie konieczności przyjęcia NRD i NRF do ONZ oraz uregulowania problemów jakie istnieją między CSRS i NRF — mówca powiedział: zakłada się fundamenty przejścia Europy do nowej fazy historycznej, która, jak wierzymy, będzie się rozwijała pod znakiem pokojowej koegzystencji i wzajemnie korzystnej współpracy.

Nawiązując do sprawy ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy, która właśnie na tym przełomowym etapie nabiera szczególnego znaczenia, L. Breżniew powiedział, że ma ona na celu umocnienie fundamentów pokoju w Europie. Fundamenty te, to ściśle przestrzeganie zasad nienaruszalności obecnych granic, nie ingerencji w sprawy wewnętrzne, zasad równości, niezawisłości, wyrzeczenia się użycia siły lub groźby jej stosowania. Konferencję ogólnoeuropejską można w pełni zwołać już w 1972 r.

Omawiając realizację w ZSRR uchwały XXIV Zjazdu KPZR, L. Breżniew wskazał, że dotyczy to także dalszego rozszerzania współpracy ekonomicznej z Polską i wszystkimi innymi bratnimi krajami.

Delegacja KPZR nie wątpi, że VI Zjazd PZPR stanie się ważnym kamieniem milowym w socjalistycznym rozwoju Polski — powiedział L. Breżniew, życząc szczęścia i pomysłowości całemu narodowi polskiemu. (PAP)

Dyskusja w drugim dniu obrad

Dokończenie ze str. 1

wystąpienia była praca organizacji partyjnej w dziedzinie aktywizacji i rozwoju potencjału przemysłowego i naukowego stolicy.

Niezwykle gorąco przyjęli uczestnicy Zjazdu wystąpienie członka Biura Politycznego Partii Pracujących Wietnamu — Nguyen Duy-Trinh, który w imieniu bohaterskiego narodu wietnamskiego przekazał serdeczne pozdrowienia i podziękowania partii, klasie robotniczej i narodowi polskiemu — za poparcie dla swego kraju.

Przypominając walkę narodu wietnamskiego przeciwko imperialistycznej agresji Nguyen Duy Trinh powiedział, że USA realizując politykę „wielonamizacji” wojny dążą do przedłużenia agresywnej wojny i utrwalenia neokolonializmu na południu Wietnamu. Właściwą podstawą dla pokojowego rozwiązania są 7-punktowe propozycje Tymczasowego Rządu Rewolucyjnej Republiki Wietnamu Południowego.

Następnie zabrał głos Bogdan Należyty — mistrz elektryczny z Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Elektrycznych. Główny problem, jaki omówił w swym wystąpieniu, to usprawnianie inwestycji i procesów budowlanych.

W imieniu Komunistycznej Partii Czechosłowacji zabrał głos jej sekretarz generalny — Gustaw Husak. Przekazał on komunistom polskim braterskie życzenia owocnych obrad oraz osiągnięć w walce o dalszy rozwój społeczny i gospodarczy Polski, o jednolity międzynarodowy ruch robotniczy, o pokój.

Przebieg waszego Zjazdu — powiedział m. in. G. Husak — w pełni potwierdza, że PZPR konsekwentnie opierająca się na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu prowadzi naród polski właściwą drogą naprzód.

W Czechosłowacji z uwagą i zainteresowaniem śledzimy wyłożoną pracę polskiego ludu pracującego i szczerze cieszymy się ze wszystkich sukcesów, które osiąga on pod kierownictwem PZPR.

Sprawa nam wielką radość, że waszej partii, jej kierownictwu z tow. Gierkiem na czele udało się w krótkim czasie przezwyciężyć to wszystko, co wniosło ze sobą poważne wydarzenia ubiegłego roku. Cały okres przedzjazdowy, który śledziliśmy z wielką uwagą i sympatią oraz dotychczasowe obrady Zjazdu w pełni wykazały, że PZPR prowadzi naród polski do dalszego rozwoju swojej socjalistycznej ojczyzny. Jesteśmy głęboko przekonani, że uchwały VI Zjazdu staną się dobrym programem na tej zwycięskiej drodze.

Przewodniczący obradom J. Teichma podziękował serdecznie Gustawowi Husakowi za jego przemówienie, przekazując w imieniu uczestników Zjazdu serdeczne pozdrowienia wszystkim komunistom i ludziom pracy w Czechosłowacji.

J. Teichma przypomniał na stępnie, że w poniedziałek rozpoczął się zjazd Komunistycznej Partii Kolumbii. W imieniu uczestników VI Zjazdu PZPR życzył komunistom kolumbijskim owocnych obrad i pozdrowił ich serdecznie.

W obradach Zjazdu nastąpiła przerwa do godz. 15.30. Po ogłoszeniu przerwy w obradach Zjazdu przywódcy Polski, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD spotkali się na wystawie pod nazwą „Człowiek pracy w sztuce” zorganizowanej na I piętrze PKiN. Miała tam miejsce miła uroczystość przekazania darów przywiezionych na VI Zjazd naszej partii. Leonid Breżniew przekazał E. Gierkowi obraz A. Lewitina „Lenin i Dzierżyński”, wyobrażający obydwo przywódców rewolucji na Placu Czerwonym. Następnie Gustaw Husak wręczył brązowe popiersie bojownika o socjalizm w Czechosłowacji — Klementa Gottwalda. W chwili po tem Erich Honecker przekazał w darze ręcznie tkany gobelin przedstawiający Karola Liebknechta i Różę Luksemburg.

Punktualnie o 15.30 Zjazd wznowił obrady. Przewodniczący obaj I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. Pierwszy po przerwie głos zabrał I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) — Erich Honecker, który przekazał uczestnikom Zjazdu, polskiej klasie robotniczej, serdeczne braterskie pozdrowienia od Komitetu Centralnego i członków SED, klasy robotniczej i całego społeczeństwa NRD.

Kolejnym mówcą jest prof. dr Tadeusz Porebski — rektor Politechniki Wrocławskiej. Wygłoszenie swoje poświęcił on kierunkom działań, które zwiększyłyby rolę nauki jako siły motorycznej we wszystkich dziedzinach życia państwowego i społecznego i jej wpływ na rozwój kraju.

W toku obrad zjazdu następnie zabrał głos I sekretarz Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janos Kadar, który w imieniu ludzi pracy Węgier przekazał najlepsze pozdrowienia oraz życzenia dalszych osiągnięć w rozwoju społecznym i gospodarczym Polski.

Mówca podkreślił, że komuniści węgierscy tak jak i polscy, występują na rzecz umocnienia jedności światowego ruchu komunistycznego. Coraz szerzej rozwija się współpraca Węgier i Polski we wszystkich dziedzinach. Dziś wielowiekowa przyjaźń narodów węgierskiego i polskiego jest silniejsza niż kiedykolwiek — powiedział J. Kadar.

Możemy być zapewne, zakończył J. Kadar — że partia i rząd WRL będzie aktywnie działała na rzecz umocnienia tej przyjaźni i współpracy z korzyścią dla naszych narodów i całej wspólnoty socjalistycznej.

Jako następny przemawiał I sekretarz KP Kiele — Henryk Bednarz, który poruszył problemy pracy partyjnej oraz zagospodarowanie kieleckiego „Białego Zagłębia”.

Z kolei sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej — Nicolae Ceausescu przekazał delegatom serdeczne pozdrowienia od rumuńskich komunistów i życzenia dla narodu polskiego — dalszych osiągnięć na drodze budownictwa socjalizmu w Polsce.

W przerwie dyskusji Arkadiusz Łaszewicz — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — złożył delegatom sprawozdanie Komisji Mandatowej. Poinformował on, że na ogólną liczbę 1815 delegatów — wybranych na konferencjach przedzjazdowych bezpośrednio w kluczowych zakładach, na konferencjach wojewódzkich i w wojsku — obecnych jest na Zjeździe 1804 delegatów. Komisja mandatowa stwierdza, że VI Zjazd partii jest zjazdem prawomocnym do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Pozdrowienia dla uczestników Zjazdu i wszystkich polskich komunistów przekazał następnie w imieniu komunistów mongolskich I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowej — Rewolucyjnej — Jumzagiin Cedenbal.

Następnie głos zabrał I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie — Józef Klasa, który zaproponował delegatom wybór komisji wyborczej. Projekt składu tej komisji reprezentującej wszystkie województwa, środowiska i zawody uprzednio skonsultowany został z delegatami. Wniosek J. Klasy, został przyjęty jednomyślnie.

O godzinie 17.30 ogłoszono przerwę w obradach.

Po przerwie Zjazd wznowił obrady. Przewodniczył im Henryk Kamiński — górnik kopalni „Miłowice”.

Referat pt. „Główne kierunki społeczno - gospodarczego rozwoju PRL w latach 1971—1975” przedstawił delegatom prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

(Omówienie referatu zamieszczamy na str. 3 i 5).

PAP

Tysiące godzin dodatkowej pracy • Więcej towarów na rynek

Warty zjazdowe

Ruch zobowiązań i czynów związanych z VI Zjazdem PZPR trwa nadal. Organizowane są „warty produkcyjne” i podejmowane nowe przedsięwzięcia w ramach czynów. Pracownicy wielu zakładów, nie szczędząc czasu i wysiłku dla pomnażania majątku narodowego, akcentują w ten sposób swoje poparcie dla partii.

W przededniu VI Zjazdu liczne załogi zakładów przemysłowych Poznania i województwa poznańskiego zaciągnęły warty; pracowano dodatkowo w minioną sobotę i w niedzielę. Na przykład robotnicy, wydziału WN-2 z Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących pozostali w sobotę na drugiej zmianie, by dokonać regeneracji na rzędzi. 30 ludzi zajmowało się naprawą przyrządów tłocznych i przeglądaniem zużytych części w podajnikach, ostrzeniem noży tokarskich.

Również na wydziale W-4 tejże fabryki pracowano w sobotę i oddano do użytku w dawnych pomieszczeniach piwnicznych świetlicę, adaptowaną przez załogę w czynne społeczne. 62 członków załogi pracowało przy tych robotach ponad 1000 godzin.

160-osobowa załoga Zakładów Przetwórczych w Rydzynie pracowała w niedzielę na trzy zmiany. Pozwoliło to na dodatkową produkcję 3 tys. litrów syropu wiśniowego oraz 27 tys. butelek oleju jadalnego.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

go. Wartość tej produkcji wyniosła 422 tys. zł. Przetworzyła ta wykonana już plan roczny przerobów owoców i warzyw w 102,8 proc. i rozlewania oleju w 114,8 proc.

W Zakładzie Zbytu Produkcji PZGS w Lesznie 170 pracowników poświęciło niedzielę na pracę dla lepszego zaopatrzenia rynku na święta. Zapakowano w małych porcjach 2 tys. kg kakao, 2 tony liści laurowych i 1 tonę pieprzu. Ekipy remontowe przyspieszyły wykonanie ważnych inwestycji i remontów. (map)

Radziecka stacja wylądowała na Marsie

Agencja TASS informuje, że część ładująca radzieckiej stacji „Mars-3” wylądowała na powierzchni Marsa, na półkuli po ludzkiej planecie, w rejonie wyznaczonym współrzędnymi 45 st. szerokości południowej i 158 st. długości południowej. Sygnały z aparatu, który wylądował, zostały przyjęte i zarejestrowane na pokładzie sztucznego satelity „Mars-3”, a następnie przesłane na Ziemię podczas seansów łączności radiowej w dniach 2—5 grudnia. (PAP)

Omówienie sprawozdania Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR za okres między V a VI Zjazdem

Centralna Komisja Rewizyjna w okresie sprawozdawczym zgodnie ze statutem partii kontrolowała gospodarkę finansową i majątkiem partyjnym, dokumentację i ewidencję wewnątrzpartyjną, sposób załatwiania spraw wpływających do komitetów partyjnych, stan opieki nad zasłużonymi działaczami — weteranami ruchu robotniczego — stwierdza sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR za okres między V a VI Zjazdem. Dużo uwagi centralna i tereno we komisje rewizyjne poświęciły sprawom gospodarki wewnątrzpartyjnej w podstawowych organizacjach partyjnych. Kontrole wykazały, że w dużej ilości POP poprawiło się programowanie pracy. Po VII Plenum KC więcej uwagi w pracy POP poświęcono sprawom ideowo-politycznym i socjalno-bytowym; wzrosła częstotliwość zebrań.

Omawiając również kontrolę gospodarki w instancjach i organizacjach partyjnych sił zbrojnych PRL, sprawozdanie podkreśla, że była ona prowadzona prawidłowo, zgodnie z wyznaczonymi i uchwa-

łami Komitetu Centralnego PZPR. Instancje i organizacje w wojsku Polskim odnoszą się z dużą odpowiedzialnością do realizacji uchwał i zadań stawianych przez KC w zakresie prowadzenia i doskonałości pracy wewnątrzpartyjnej.

Na podstawie przeprowadzonych kontroli CKR stwierdza, że gospodarka finansowa i majątkiem partyjnym oraz wykonanie budżetu było w poszczególnych latach prawidłowe.

W budżecie po stronie dochodów główną pozycję stanowią kwoty uzyskane z wpływów za składki członkowskie. Nastąpił dalszy wzrost wpływów ze składek. Ta ogólna poprawa nie może jednak przesłaniać faktu, że nadal występują na tym odcinku pewne niedociągnięcia i nieprawidłowości. Instancje i organizacje partyjne powinny wzmocnić pracę wychowawczą w takim stopniu, aby wszyscy członkowie i kandydaci w terminie i zgodnie z ustaloną wysokością wypełniali statutowy obowiązek opłacania składki partyjnej.

Przechodząc do omówienia wydatków budżetowych sprawozdanie stwierdza, że fundusze przeznaczone na pokrycie działalności komitetów i instytucji partyjnych wydatkowane

były zgodnie z przeznaczeniem. Największe kwoty przeznaczone są na działalność w stacjach terenowych. W 1969 roku wydatki instancji terenowych stanowiły 84,9 proc. ogólnych wydatków, a w roku 1970 — 84,6 proc. Pozostała część środków w przeznaczona była na centralną działalność partii. Ze środków przeznaczonych na szkolenie partyjne wydatkowano znaczne kwoty na prowadzenie kursów krótkoterminowych, działalność WUM-L oraz na zakup dla bibliotek książek, gazet i czasopism.

CKR stwierdza, że środki przeznaczone na zabezpieczenie działalności partyjnej wykorzystane zostały właściwie.

Wiele uwagi poświęciła CKR analizie sposobu rozpatrywania i załatwiania listów, skarg i postulatów ludzi pracy. Do Biura Listów i Inspekcji KC w 1969 roku wpłynęło ponad 37 tys. listów, w 1970 roku około 35 tys., a za dziesięć miesięcy br. ponad 102 tys. Zwiększył się również napływ listów do wydziałów KC i terenowych komitetów partyjnych. Problematyka zawarta w listach i ustnych skargach dotyczy wszystkich dziedzin i za-

wisk naszego życia politycznego, gospodarczego i społecznego.

Masowość i charakter listów w br. świadczy o tym, że w odczuciu wość i charakter listów w br. świadczy o tym, że w odczuciu społeczeństwa powstały sprzyjające warunki do rozwiązywania wielu nabożeń od szeregu lat spraw. Panuje przekonanie, że właśnie partia dopomaga w szybkim rozwiązaniu zarówno osobistych trudności obywateli, jak i ogólnych problemów związanych z rozwojem kraju.

Od VII Plenum KC Biuro Polityczne i Sekretariat KC przywiązuje bardzo duże znaczenie do prawidłowego rozpatrywania i załatwiania spraw nurtujących ludzi pracy. Listy traktowane są też jako jedno ze źródeł informacji o bolączkach i nastrojach ludności. Uchwały Biura Politycznego i Sekretariatu KC stwarzają warunki do szybkiego i prawidłowego rozpatrywania i załatwiania spraw podnoszonych w listach i skargach, kładą nacisk na potrzebę analizy przyczyn powstawania konfliktów i zadrażnień oraz szybkiego rozwiązywania nabożeń w sprawach. (PAP)

Założenia rozwoju gospodarczego kraju w latach 1971-75

Omówienie przemówienia P. Jaroszewicza na VI Zjeździe PZPR

P Jaroszewicz stwierdził, że program zawarty w referacie I sekretarza KC — Edwarda Gierka jasno i wyraziście określa główne kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju i zapewnia szybszą niż w jakimkolwiek dotychczasowym okresie poprawę warunków bytu klasy robotniczej i społeczeństwa. Jest to nadzwyczajny cel całego procesu społeczno-gospodarczego, który wyraża się w podwyższeniu płac realnych w ciągu obecnego 5-lecia o 17—18 proc., w pełnym i racjonalnym zatrudnieniu wchodzących w życie roczników młodzieży, w rozszerzeniu zakresu świadczeń społecznych i zwiększeniu budownictwa mieszkaniowego. Materiałną podstawą osiągnięcia tego celu będzie zwiększenie dochodu narodowego o 38—39 proc. w porównaniu z rokiem 1970.

Podstawowym zadaniem przyspieszenia inwestycji

Wskazując, iż na czoło podstawowych problemów gospodarczych wysuwają się inwestycje, P. Jaroszewicz przypomniał, że określono jako granicę nakładów inwestycyjnych — ok. 1430 mld zł, przy czym główny wysiłek inwestycyjny poświęca się rozwojowi przemysłu (wzrost o 53 proc.) z 606 mld zł, przeznaczonych na ten cel — ok. 23,5 proc. przeznaczamy na rozwój grupy „b”, tj. przemysłu środków konsumpcji, podczas gdy w minionym 5-lecie — 18,5 proc.

Znaczne środki kieruje się na inwestycje w rolnictwie, przemyśle rolnospożywczym, lekkim a także meblarskim, elektromaszynowym, metalowym i precyzyjnym. W wielu branżach przemysłów rynkowych, a także w przemyśle materiałach budowlanych na stapi podwojenie nakładów w porównaniu z ubiegłym pięcioletciem.

W projekcie planu zapewniamy także — powiedział P. Jaroszewicz — wysokie nakłady na rozwój hutnictwa żelaza i stali, na rozwój i unowocześnienie przemysłu maszynowego, na górnictwo, energetykę transport i łączność.

Nakłady na budownictwo mieszkaniowe wyniosą ponad 200 mld zł, i będą wyższe w porównaniu z ubiegłym planem 5-letnim o około 34 proc. Wydatki na gospodarke komunalną wzrosną o ok. 57 mld zł — to jest zwiększą się o 60 proc. w porównaniu z poprzednim 5-leciem. Znaczną część tej sumy przeznaczamy na komunikację miejską. Konieczna jest również poprawa zaopatrzenia w wodę, gaz, energię elektryczną, oraz rozbudowa kanalizacji. Zwiększamy nakłady na remonty domów i mieszkań, budowę szpitali, urządzeń komunalnych, sportowych i rekreacyjnych. Poważne środki przeznaczamy na rozwój oświaty i nauki.

Nieodłącznym elementem ogólnej poprawy warunków życia czynimy rekonstrukcję i modernizację miast, a także nowoczesne rozwiązania rekreacyjne.

W bieżącym 5-leciu nasila się proces tworzenia aglomeracji przemysłowych w nowych regionach kraju, zwłaszcza na osi Płock—Włocławek—Toruń—Toruń—Bydgoszcz, w rejonie Trójmiasta, a także na linii Wrocław—Legnica—Głogów.

Zwiększone środki inwestycyjne przeznaczamy głównie na modernizację i rozbudowę zakładów przemysłowych. Głębokie zmiany w procesach technologicznych, obok rozwijania własnych opracowań technicznych, wymagają również korzystania z licencji.

Naczelny kryterium w ocenie pracy wszystkich ogniw procesu inwestycyjnego — oświadczył mówca — musi być odpowiedź na pytanie: O ile przyspieszona została dana inwestycja i jaki wkład wniósł w to przyspieszenie każdy z jej uczestników? Dla zapewnienia nowoczesnego projektowania trzeba wprowadzić zasadę korzystania z ekspertów technicznej wybitnych fachowców oraz krajowych i zagranicznych biur projektowych. Podjęliśmy niezbędne kroki dla skrócenia i uproszczenia procesu uzgadniania i zatwierdza-

nia projektów inwestycyjnych, w czym również kryją się możliwości skrócenia wstępnej fazy cyklu.

Będziemy upowszechniać sprawdzone już nowe metody organizacji produkcji budowlano-montażowej. Dotyczy to zarówno nowoczesnej organizacji placów budowy, jak i tworzenia racjonalnej sieci centralnych i regionalnych organizacji budowlanych.

Na specjalne podkreślenie zasługuje konieczność ulepszenia bilansowania potencjału wykonawczego poszczególnych województw i regionów, z zadaniami budowlanymi w skali kraju.

Terminowe uruchamianie nowych zakładów wymaga wcześniejszego przygotowania kwalifikowanych kadr, ulepszenia systemu rozliczeń oraz finansowania inwestycji i budownictwa. Szczegółnej uwagi wymaga problem powstrzymania wzrostu kosztów budowy nowych domów i całych osiedli.

W obecnym pięcioletciu w jeszcze większym niż dotychczas stopniu o rozmiarach i dynamice dochodu narodowego decydować będzie wzrost produkcji przemysłowej, jej modernizacja i poprawa jakości. W ujęciu wartościowym produkcja przemysłu zwiększy się o 48—50 proc. przy równoczesnych, stopniowych ale jakże ważnych zmianach w jej strukturze.

Przykładowo — górnictwo ma w bieżącym pięcioletciu zwiększyć wydobycie węgla do 167 mln ton, energetyka wzbogaci się w latach 1971—1975 o nowe moce wielkości 6,5 tysięcy MW, co pozwoli wyprodukować w 1975 r. ok. 96 mld kWh (o 49 proc. powyżej poziomu 1970 r.). Produkcja stali osiągnie w 1975 r. poziom o około 25 proc. wyższy niż w 1970 r. — tj. 14,7 mln ton. Potrzeby kraju wymagają jednak rozpoczęcia w obecnej 5-lacie budowy nowego dużego obiektu hutniczego w oparciu o dostawy i po moc techniczną ZSRR.

Przemysł maszynowy powinien zwiększyć produkcję o około 65 proc., a dostawy na rynek o ok. 95 proc. Duża uwaga skierowana będzie na rozbudowę bazy kooperacyjnej. Produkcja samochodów osobowych, łącznie z małolitrażowymi wytwarzanymi na nowej licencji, zwiększy się o ponad 11 proc. — tj. do 135 tys. sztuk rocznie. Rozwinie się przemysł stoczniowy, elektroniczny, chemiczny.

Potrzeby rynku i eksportu wyrobów przemysłu lekkiego przesądzą o głębokiej rekonstrukcji tej gałęzi gospodarki oraz najwyższym załadunku ludowej tempie jej rozwoju. Obok zwiększenia dostaw szeregu tradycyjnych wyrobów i podstawowych półfabrykatów znacznie szybciej rozwiniemy wytwórczość nowoczesnych wyrobów dziewiarskich oraz materiałów nietkanych — uruchomimy produkcję asortymentów dotychczas w kraju nie wytwarzanych, bądź wytwarzanych w niewielkich ilościach. W Łodzi i innych ośrodkach będziemy nadal poprawiać trudne jeszcze warunki pracy włóknarzy.

Przyspieszamy tempo wzrostu produkcji materiałów budowlanych przy poprawie ich jakości. Założony w przemyśle uspołecznionym wzrost produkcji o 43 proc. — w tym celu o 45 proc. — należy uważać za minimalny.

Głównym zadaniem przemysłu drzewnego jest zapewnienie wzrostu produkcji mebli co najmniej o 50 proc.

Rozwój drobnej wytwórczości w latach 1972—75 powinien zmierzać do rozszerzenia i usprawnienia działalności usługowej oraz do poprawy struktury asortymentowej i podniesienia jakości produkcji artykułów rynkowych. Dążymy do lepszego wykorzystania rezerwy przemysłu. Obejmujemy je oddziaływaniem korzystnych, kompleksowych decyzji.

Warunki wzrostu stopy życiowej

Zamierzony wzrost stopy życiowej — powiedział dalej P. Jaroszewicz — jest w wielkiej mierze uwarunkowany dynamiką produkcji rolniczej. Wzrost produkcji roślinnej o 17—20 proc. i zwierzęcej o 19—21 proc. — to kolejny kluczowy problem planu 5-letniego.

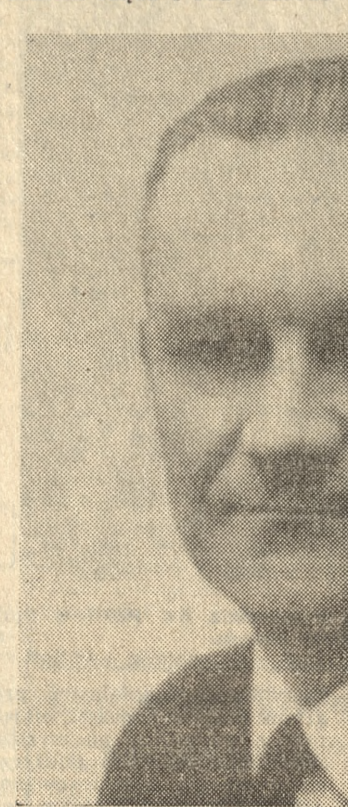
Naczelny założeniem jest zwiększenie produkcji mięsa i mleka, przy jednoczesnym

wzroście produkcji zbóż i pasz. Ważne znaczenie ma produkcja warzyw i owoców.

Plony zbóż powinny osiągnąć 24—25 q, ziemniaków 190—200 q, buraków cukrowych 360—370 q, roślin oleistych 19,5 q siana łąkowego 56 q z hektara, zaś zbiory roślin pastewnych wzrosnąć co najmniej o jedną czwartą.

Dążymy do rozwoju produkcji rolnej we wszystkich sektorach rolnictwa, grupach obszarowych gospodarstw i regionach kraju.

Służą temu zespół decyzji o fundamentalnym i długofalowym znaczeniu, podjętych w tym roku wspólnie z ZSL. Zadaniem rządu i rad narodo-



Piotr Jaroszewicz

wych jest stworzenie warunków ich pełnej realizacji.

W najbliższych latach dokonamy znacznego postępu w mechanizacji rolnictwa, usprawniając zaopatrzenie rolnictwa w części zamienne, należy wydatnie podnieść poziom kultury technicznej i poprawić eksploatację sprzętu.

Będziemy szerzej rozwijać budowę urządzeń do zaopatrywania rolnictwa w wodę, zakończymy elektryfikację wsi o zwartej zabudowie.

Planowana dynamika produkcji globalnej w PGR w latach 1971—1975 jest prawie dwukrotnie wyższa niż w całym rolnictwie. Skuteczniej będziemy także wspierać rozwój rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Intensyfikacji produkcji rolniczej i zwiększeniu jej towarowości służą będzie przewidziana w okresie do r. 1975, poważna rozbudowa przemysłu rolnospożywczego. Kontynuując podjęty w 1971 roku wysiłek, wszystkie organizacje spółdzielcze, a także instytucje państwowe powinny usprawniać odbiór produktów rolnych, oszczędzać czas rolnika, rzetelnie go obsługiwać, usuwając zjawiska niedobalstwa i nadużyć.

Poważny wzrost nakładów na przemysł rolnospożywczy pozwoli na rozbudowę zakładów mięsnych i mleczarskich, elewatorów zbożowych, przemysłu cukrowniczego, a także innych gałęzi przetwórstwa. Chłodnictwo składowe będziemy rozbudowywać na miarę rosnącego zapotrzebowania.

Mówiąc o rosnących zadaniach transportu (w roku 1975 trzeba będzie przewieźć o ponad 1/3 więcej towarów niż w 1970) — mówca wskazał, że podejmujemy poważne prace inwestycyjne i modernizacyjne na liniach kolejowych, stacjach i węzłach PKP. Zelektryfikowanych zostanie około 1300 km linii o wysokim obciążeniu przeładunkowym. Rozszerzana będzie trakcja spalinowa. W roku 1975 trakcja parowa będzie obsługiwała już tylko jedną czwartą przewozów.

Przewiduje się dalszą rozbudowę komunikacji autobusowej i zwiększenie częstotliwości kursowania pojazdów.

Realizować będziemy szeroki program rozwoju i modernizacji dróg i rozbudowywać zaplecze usługowe motoryzacji.

Flota handlowa powinna wzrosnąć z około 1,9 mln DWT

w 1970 r. do ok. 3,5 mln DWT w 1975 r. W portach kontynuowana będzie modernizacja i rozbudowa nabrzeży oraz baz przeładunkowych. Najpoważniejszą inwestycją jest budowa Portu Północnego w Gdańsku.

Program rozwoju łączności przewiduje m. in. przyłączenie do sieci telefonicznej ok. 310 tys. abonentów (o 24 tys. więcej niż w ubiegłym pięcioletciu).

Radio i Telewizja, w latach 1971—1975 otrzymają 5 nadawczych stacji radiowo-telewizyjnych, centralną radiostację długofalową, radiostację średniodługościową oraz około 70 nadajników UKF. Zapewni to całej ludności dobry odbiór programów Polskiego Radia oraz u-

wych o 4 proc., co zapewni oszczędność 39 mld zł w 1975 r. oraz dzięki zaoszczędzonym materiałom umożliwi zwiększenie produkcji o ok. 68 mld zł. Jeden tylko procent obniżenia kosztów materiałowych w przemyśle przynosi blisko 10 mld zł dodatkowych środków oraz umożliwia zwiększenie produkcji, zwłaszcza towarów rynkowych i eksportowych — o 17 mld zł. Dlatego zamierzamy zobowiązać całą administrację do korekty założeń obniżenia kosztów materiałowych w przemyśle, budownictwie i innych działach gospodarki. Największe szanse szybkiego osiągnięcia pożądanego wyniku tkwią przede wszystkim w pracy konstruktorów i technologów.

Bieżący rok zapoczątkował stosowanie lekkich konstrukcji stalowych oraz lżejszych materiałów ściennych i dachowych. Dalszy postęp zależy od przygotowania nowych, ulepszonych materiałów, tworzyw i rozwiązań technologicznych. Jest to droga wyjścia z trudnej sytuacji materiałowej — dobry sposób na usuwanie wąskich przekrojów hamujących postęp w budownictwie.

Niezwykle ważne i złożone jest zadanie obniżenia łącznego poziomu wszystkich zapasów. Jest on obecnie nadmierny. Dynamikę przyrostu zapasów musimy obniżyć o 50 mld zł w porównaniu z poprzednią 5-latką. Generalną poprawę gospodarki materiałowej może zapewnić kompleksowa działalność w zakresie planowania, bilansowania produkcji i potrzeb, organizacji i techniki obrotu materiałami, unowocześnienia konstrukcji i technologii, ewidencji i kontroli zużycia materiałów.

Kolejny kompleks rezerw kryje się w pełniejszym wykorzystaniu posiadanych środków trwałych — olbrzymiego majątku produkcyjnego, którego wartość w przemyśle przekroczyła w 1970 r. 800 mld zł. Teoretycznie majątek ten mógłby zapewnić produkcję co najmniej o 30 proc. wyższą.

Po raz pierwszy w założeniach planu 5-letniego ustaliliśmy konkretne wskaźniki zwiększenia zmienności pracy w przemyśle i budownictwie. Do planu wprowadziliśmy środki, które zapewniając odpowiedni przyrost mieszkań i hoteli robotniczych, umożliwią migrację młodzieży do ośrodków przemysłowych i dużych miast. Podniesienie zmienności do droga znacznego wzrostu produkcji przy minimalnych nakładach inwestycyjnych.

Za ważny kierunek uważamy szybki rozwój bazy wyspecjalizowanej produkcji kooperacyjnej. Przystępujemy do budowy nowoczesnych zakładów, które będą wytwarzać części i podzespoły. Produkcję kooperacyjną stymulujemy za pomocą umów i odpowiednich środków ekonomicznych. Tworzymy też przedsiębiorstwom warunki, pozwalające im na samodzielną decyzję: remont urządzenia czy jego wymiana.

Dynamicznym czynnikiem wykorzystania rezerw jest nowoczesna organizacja produkcji. Będziemy popierać rozwój specjalizowanych biur doradztwa organizacyjnego oraz tworzenie i rozbudowę placówek przygotowania i rozwoju produkcji. Na rzecz wyższej wydajności i dyscypliny pracy oddziaływać będą zmiany w systemach płac.

Przeciwdziałaniu nadmiernej fluktuacji kadr służy szereg podjętych już decyzji w sprawie poprawy warunków pracy, zwiększona troska o sprawy socjalno-bytowe.

Wielkie zakłady produkcyjne kuźnią twórczej myśli

Chcemy aby wielkie zakłady produkcyjne stały się kuźnią twórczej myśli i praktyki działania w sferze techniki i organizacji, produkcji i zarządzania, życia politycznego i społecznego.

Oceniamy, że w przedsiębiorstwach przemysłowych możliwe jest osiągnięcie w ciągu pięcioletnia wzrostu wydajności pracy co najmniej o 31 proc., tj. o 5,6 proc. rocznie (wobec 5 proc. w latach 1966—1970), a w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych o 30 proc., czyli o 5,4 proc. rocznie (wobec 5,2 proc. w latach 1966—1970). Szczególnie istotny będzie tu rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Materiałnym i moralnym stymulatorem wzrostu wydajności pracy jest aktywna polityka płacowo-socjalna. Jej założenia stwarzają nieporównanie szersze niż kiedykolwiek możliwości opłacania kwalifikacji i wzrostu wydajności pracy odpowiednim zwiększeniem zarobków.

Kształtowany stopniowo w roku 1971 i w latach 1972—75 system płac powinien być jasny, przejrzysty, stabilny w swych podstawowych zasadach, zapewniający ścisły związek między wielkością zarobku, a wynikami pracy.

Będziemy konsekwentnie po prawiać warunki pracy załóg robotniczych. Problemowi poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy rząd, resorty, zjednoczenia i dyrekcje przedsiębiorstw poświęcą wielką uwagę.

Początki partii i rządu będzie także cechować wzrastająca troska o utrzymanie ładu i bezpieczeństwa w miastach, osiedlach i zakładach pracy, o umocnienie społecznej dyscypliny, kultury w miejscu zamieszkania i w miejscu pracy.

Wykonanie wszystkich głównych zadań 5-letniego uwarunkowane jest zwiększeniem udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy, zdynamizowaniem obrotów w handlu zagranicznym, który sprostać musi zapotrzebowaniu kraju na surowce, nowoczesne technologie, maszyny, a także towary dla rynku wewnętrznego.

W 1975 r. obroty polskiego handlu zagranicznego wzrosną o ok. 57 proc. W tym celu kształtujemy i rozwijamy nowe, skuteczniejsze formy międzynarodowych powiązań gospodarczych. Szczególnie cenny i pomocny jest dla nas program rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG. Stawia ona przesłanki rozwiązywania skomplikowanych problemów produkcyjnych i naukowo-technicznych, otwierając tym samym wielkie szanse rozwoju całej gospodarki. Rosnącego znaczenia nabiera w tym świetle międzynarodowa kooperacja przemysłowa.

Okres obecny wymaga nowego podejścia do tego rosnącego zadania ze strony przemysłu i handlu zagranicznego.

W realizacji ogólnych założeń wymiany handlowej czołową rolę przypada eksportowi wyrobów przemysłu elektromaszynowego i towarów trwałej konsumpcji. Zakładamy, że eksport maszyn, urządzeń i środków transportu wzrośnie o ok. 70 proc.

Modernizacja potencjału przemysłowego przy równoczesnym wzroście stopy życiowej wymaga posługiwania się kredytami zagranicznymi. Dotychczas nie wykorzystaliśmy należycie tych możliwości. Będziemy je wykorzystywać, dbając o równowagę bilansu płatniczego i rzetelnie wywiązując się z zaciągniętych zobowiązań.

Szczególne miejsce w naszych stosunkach gospodarczych zajmują państwa socjalistyczne. Głównym naszym partnerem we współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej jest i będzie Związek Radziecki. Nasze stosunki gospodarcze z ZSRR stanowią przykład socjalistycznej solidarności, współpracy i wzajemnej braterskiej pomocy.

Pomyślnie rozwijają się nasze stosunki gospodarcze z najbliższymi sąsiadami — Niemiecą Republiką Demokratyczną i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną. Osiągnięliśmy również znaczny postęp we współpracy gospodarczej z pozostałymi krajami socjalistycznymi.

Przywiązujemy dużą wagę do rozwoju handlu i powiązań kooperacyjnych z krajami rozwiniętymi. Obok wzajemnych korzyści gospodarczych, służy to normalizacji i poprawie stosunków między państwami o różnych systemach ustrojowych.

Dokończenie na str. 5

Poparcie ludzi pracy Wielkopolski dla pogrudniowej polityki partii

Przemówienie J. Zasady na VI Zjeździe PZPR

Towarzysze delegacji! Dla realizacji uchwał partii stworzyliśmy w Wielkopolsce właściwą — jak mi się wydaje — polityczną atmosferę i mogliśmy realnie liczyć na znaczne pomnożenie naszego dorobku w budownictwie socjalistycznym. I tak się rzeczywiście stało, chociaż nie sposób nie stwierdzić, że osiągnięcia nasze mogłyby być znacznie większe, a społeczne koszty rozwoju niższe, gdyby nie to, że część centralnego kierownictwa partii poczęła łamać zasady demokracji wewnątrzpartyjnej, odchodząc w praktyce od leninowskich norm i generalnej linii naszej partii.

Spowodowało to — jak wiadomo — osłabienie więzi, a niekiedy nawet zerwanie więzi kierownictwa partii z klasą robotniczą i masami pracującymi. Postępował spadek prestiżu w niektórych organizacjach społecznych, w szczególności w związkach zawodowych oraz wzrastające niezadowolenie z polityki gospodarczej i socjalnej państwa. Kryzys zaufania ogarnął również członków partii i jej aktyw, który coraz krytyczniej odnosił się do polityki ówczesnego tak zwanego „ścislego” kierownictwa.

Skutki tej polityki odczuwaliśmy szczególnie w terenie, gdzie brak długofalowej, przemyślanej i skonsultowanej ze społeczeństwem strategii rozwoju społeczno-gospodarczego kraju znacznie utrudniał nam mobilizację i wysiłek produkcyjny ludzi pracy Wielkopolski. Dopiero decyzje VII i VIII Plenum KC przyniosły — jak pamiętamy — i jak to już dzisiaj wyraźnie odczuwamy — radykalną zmianę metod działania. Rozwijały one liczne nabrzmiałe sprawy socjalne i gospodarcze, przywróciły zaufanie ludzi pracy do partii i jej przywódców.

Te bez przesady można powiedzieć — historyczne posiedzenia Komitetu Centralnego spełniły zarazem doniosłą rolę psychologiczną, niezmiernie ważną dla normalnego funkcjonowania życia politycznego i gospodarczego w naszym kraju. Przyczyniły się one mianowicie do rozproszenia z premedytacją upowszechnianego w pewnym okresie mitu o nieomyślności niektórych członków kierownictwa KC, którzy niepomni ostrzeżeń historii, zapomnieli o tym, że działacz komunistyczny może bezpowrotnie utracić swój autorytet, jeśli nie zestroji swoich dążeń z wolą i rozumem partii, z klasą robotniczą, która mu to zaufanie dała. (Oklaski)

Świadectwem siły partii był fakt, iż w dniach kryzysu grudniowego znaleźli się w Komitecie Centralnym towarzysze, którzy po leninowsku ocenili sytuację w partii oraz w społeczeństwie i potrafili wyprowadzić kraj na drogę, harmonijnego rozwoju budownictwa socjalistycznego.

To właśnie ci towarzysze na VII i VIII Plenum KC mieli odwagę wziąć na siebie, jak przysłało na komunistów, część winy za błędy przeszłości, a nie obarczać całą odpowiedzialnością aktywu partyjnego i rzekomo politycznej niedojrzałości klasy robotniczej. (Oklaski)

Dzięki temu szeroki aktyw partyjny nie zagubił się w trudnych dniach grudniowych, pracował i pracuje i — jak wszystko na to wskazuje — pracować będzie nadal z wielką ofiarnością, z wolą umocnienia i udoskonalenia naszej partyjnej pracy.

Wielkopolska organizacja partyjna przyjęła uchwały VII i VIII Plenum KC z pełną aprobatą, poparała je swą postawą i czynnie włączyła się do ich praktycznej realizacji.

Zmiany we wszystkich dziedzinach życia

Ogólnopartyjna i zarazem ogólnonarodowa debata nad głównymi problemami kraju,

została w naszym województwie skojarzona z aktywnym, konkretnym działaniem, ze wzmożoną pracą zawodową, z rozważnym porządkowaniem wielkich i małych spraw naszego regionu. Atmosfera zaufania, towarzysząca kampanii przedzjazdowej, sprzyjała podniesieniu aktywności produkcyjnej i zwiększeniu mobilizacji załóg do pełnego wykonania planowych zadań oraz podejmowania Czynu Zjazdowego. Toteż przychodzimy na VI Zjazd z niemałym dorobkiem politycznym, organizacyjnym i ekonomicznym.

Nasz dorobek ekonomiczny wyraża się dobrymi tegorocznymi wynikami w przemyśle, budownictwie, transporcie, handlu i rolnictwie. Uzyskanie tych efektów dzięki pracy i podejmowaniu przez klasę robotniczą zobowiązań ma łączną wartość 2 mld złotych.

Za tymi osiągnięciami kryje się ogrom dokonanych zmian we wszystkich dziedzinach życia. Potrafiliśmy w ciągu kilku bowiem miesięcy z myślą o polepszeniu warunków życia i pracy ludności rozwiązać liczne nabrzmiałe problemy gospodarcze, polityczne i socjalne, które częściowo dostrzegaliśmy już wcześniej, ale dla rozwiązania których — jak wiadomo — nie znajdowaliśmy dawniej odgórnej aprobaty i zachęty, albo które odsłoniły nam się w pełnych wymiarach dopiero w świetle przełomowych uchwał VII i VIII plenum.

Konsekwencją i wytrwałości w rozwiązywaniu tych spraw przyspieszył proces politycznego bankructwa tych — a wiemy przecież, że są jeszcze u nas tacy ludzie — którzy liczyli na załamanie nowej polityki partii, na złamanie jej kierownictwa i aktywu partyjnego, na apatie klasy robotniczej, na chwiejność inteligencji.

Ten sam los spotkał także zagraniczne ośrodki reakcji i wojny psychologiczne, które na wydarzeniach grudniowych budowały swe kolejne nadzieje na zawrocie naszego kraju z drogi budownictwa socjalistycznego. Raz jeszcze okazało się, że wszelkie tego rodzaju oczekiwania są i pozostaną nieaktualnymi mrzonkami. (Oklaski)

Rozwija się dialog partii z robotnikami

Podkreślając historyczne już znaczenie uchwał VII i VIII plenum KC pamiętamy zarazem, że zawierają one wciąż aktualne i świeże treści, inspirowane nasz Zjazd. Będziemy je wcielać w życie, w atmosferze ożywienia politycznego po Zjeździe w nawiazaniu do jego postanowień oraz w nawiazaniu — jak mówili tow. Gierk — do doświadczeń politycznych Polskiej Partii Robotniczej, której 30 rocznicę założenia obchodziliśmy za kilka tygodni.

Najważniejszą zdobyczą pogrudniowej polityki jest odbudowa zaufania ludzi pracy do partii. Osiągnęliśmy to dzięki działaniom gospodarczym, politycznym, socjalnym, usuwającym najbardziej rażące anachronizmy, nieprawidłowości i niesprawiedliwości.

Przed wszystkim zaś staraliśmy się przywrócić zgodność między słowami a czynami, odrzucić pustosłowia, skłonność do koloryzowania, dając jednocześnie do oparcia się na trzeźwej, naukowo pogiębionej ocenie stanu faktycznego naszych spraw narodowych.

Trwa i rozwija się dialog z robotnikami, z całymi załogami zakładów pracy. Coraz więcej robotników wybieranych jest do władz partyjnych. Przy podejmowaniu partyjnych decyzji i poszukiwaniu lepszych sposobów realizacji linii partii wnoszą oni cenny wkład, wyrażając opinię kolektywną robotniczych, do których należą.

Wszystkie te poczynania nie mogły pozostać bez wpływu na styl i sposób postępowania naszej kierowniczej kadry.

Obecne przyjazdy w teren członków Biura Politycznego, w tym również i I sekretarza

KC naszej partii, odbywają się bez szumnych zapowiedzi i wielkiej asysty. Noszą one charakter rzeczowej, roboczej rozmowy przy warsztacie, czy na polu, niezbędnej i pożytecznej dla obu spotykających się stron. (Oklaski)

Ten rzeczowy styl w działaniu partyjnym, bezpośrednie formy kontaktu z klasą robot-



Z trybuny VI Zjazdu przemawia I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada.

CAF — Matuzewski — teletoto

niczą i społeczeństwem, upowszechniają się również na wszystkich niższych szczeblach.

Ale trzeba powiedzieć — niestety — nie wszędzie jeszcze walka ze starymi nawykami, z efekciarstwem, z tym wszystkim co przeczy istocie VIII Plenum KC, kładącemu nacisk na dobrą robotę i ideowe zaangażowanie, jest łatwa, nie można jej traktować jako jednorazowej akcji. Nie brak w naszym społeczeństwie, a częściowo także w partii ludzi, którym wydaje się że zmiany pogrudniowe będzie można „przeczekać”, że z czasem wszystko wróci do dawnego. Zdarzają się też ludzie, którzy wolą biernie spoglądać z boku na to, co się dzieje, i czekać na sposobną chwilę, kiedy będą mogli przyjąć do „gotowego”.

Jedni i drudzy powinni wiedzieć, że nie ma powrotu do tego, co było, że nie ma odwrotu od linii, jaką wytyczyło VII i VIII Plenum KC i jaką potwierdził i rozwinie nasz Zjazd, nie może być też mowy o tym, by ludzie bierni uwiili sobie na trwałe wygodne gniazdko w szeregach przodującego oddziału klasy robotniczej, w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. (Oklaski)

Szkodliwy jest również przesadny optymizm. Mamy bowiem i takich ludzi w partii i poza nią, którzy uważają, że wszystkie trudne problemy rozwiązane zostaną automatycznie w wyniku działania kierownictwa partii i jego słusznej polityki. Sami zaś robią niewiele — czekają — jak to się mówi — na gotowe, uważając, że Zjazd rozstrzygnie wszystko i wypracuje gotową receptę na wszystkie społeczne dolegliwości. Powinniśmy bardzo stanowczo zważyć i eliminować z życia partyjnego takie sezonowe, czy koniunkturalne postawy.

Celowi temu dobrze przysłużyła się podjęta z inicjatywy Biura Politycznego kampania rozmów z członkami i kandydatami partii.

Kluczowe znaczenie aktywu

Zastanawiamy się często z wielką troską nad tym, jaka powinna być partia dziś w obliczu zadań, które postawił przed nią obecny VI Zjazd. Odpowiedź na to pytanie jest zarazem odpowiedzią, jacy powinni być członkowie partii i wszystkie podstawowe organizacje partyjne.

W poznańskiej organizacji partyjnej od dawna uświadomiliśmy sobie kluczowe znaczenie aktywu w pracy partyjnej, a także konieczność kompletowania tego aktywu z towarzyszy, wyróżniających się autorytetem politycznym, moralnym i

zawodowym. Ważnym zabiegiem organizacyjnym i nakazem ideowo-moralnym, jaki ostatnio podjęliśmy jest eliminowanie z grona aktywu działaczy pozornych, traktujących swą pozycję w instancji jako prostą drogę do awansu zawodowego.

Pracujemy obecnie w Komitecie Wojewódzkim nad przy-

datem też, za pierwszoplanowe nasze zadanie uważamy eliminowanie z życia gospodarczego wszelkich przejawów niegospodarności. Tylko bowiem upowszechnienie wzorców dobrej roboty i likwidacja przejawów marnotrawstwa stwarzają szansę, że cele społeczno-gospodarcze przyjęte na VI Zjeździe, będzie można w pełni zrealizować, a nawet poszerzyć ich ramy.

Na równi ze sprawami produkcji rozwiązywać będziemy problemy, związane z poprawą zaopatrzenia ludności, rozwojem usług, a przede wszystkim rozwojem budownictwa mieszkaniowego. Rolnictwo, obok przemysłu, stanowi podstawowy dział wielkopolskiej gospodarki. Patrząc na bezsporny i liczący się w kraju dorobek wielkopolskiego rolnictwa w ostatnim 10-leciu, a jego miarą jest m. in. podwojenie skupu zbóż i żywa oraz powiększenie o 1/3 arealu, na którym gospodaruje sektor uspołeczniony — stwierdzamy jednocześnie, że w rolnictwie w dalszym ciągu kryją się jeszcze wielkie nie wykorzystane rezerwy.

Uchwały VII i VIII plenum wprowadziły istotne modyfikacje do programu rozwoju tej ważnej gałęzi gospodarki narodowej.

Wspólne decyzje partii i ZSL spotkały się na naszym terenie z pełnym uznaniem i poparciem wsi, wszystkich sektorów naszego rolnictwa. Toteż konkretne są efekty dobrego klimatu, jaki wytworzył się na wsi wielkopolskiej. Na przykład z pół milionowego przyrostu pogłowia trzody chlewnej, zanotowanego w ostatnim 10-leciu, ponad połowa przypada na br. Wielkopolski rolnicy — chcieliśmy to zameldować Zjazdowi — wykonali już w całości roczny plan skupu zbóż i sprzedali państwu prawie 700 tys. ton zbóż.

Obecnie stawiamy sobie za zadanie pełne zagospodarowanie głównie przez sektor uspołeczniony gruntów PEZ oraz gruntów przejmowanych z gospodarstw indywidualnych. Do roku 1975 PGR przejmą dalsze 45 tys. ha, a spółdzielnie produkcyjne ponad 15 tys. ha. Efektem tych przedsięwzięć powinno być zwiększenie wartości produkcji globalnej wielkopolskiego rolnictwa w 1975 r. o ponad 24 proc. zwiększenie towarowości zbóż o 200 tys. ton, żywa o 30 tys. ton, mleka o ponad 100 mln litrów. Wiele wysiłku i uwagi poświęć będziemy podnoszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników rolnych oraz poprawie warunków socjalno-bytowych i kulturalnych wsi wielkopolskiej.

150-osobowa delegacja z Wielkopolski na VI Zjazd naszej partii reprezentujący 200-tysięczną organizację partyjną, udzielać będzie nadal pełnego poparcia nowo wybranemu KC w jego staraniach, aby w najściślejszym współdziałaniu z KPZR i Związkiem Radzieckim oraz z innymi krajami socjalistycznymi umacniać jed-

ność międzynarodowego ruchu rewolucyjnego i całego obozu socjalistycznego.

Łączy nas braterski sojusz z Krajem Rad

Społeczeństwo naszego województwa, klasa robotnicza, chłopstwo i inteligencja Ziemi Wielkopolskiej, nigdy nie zapomną tej wielkiej daniny krwi, jaką złożyła Armia Czerwona, w walkach o wyzwolenie najstarszej dzielnicy Polski spod jarzma okupacji hitlerowskiej. (Oklaski).

Zawsze wspominać będziemy z wdzięcznością braterską pomoc Kraju Rad w odbudowie i uprzemysłowieniu naszej ludowej ojczyzny. Pamiętać będziemy o moralnym poparciu o wydatnej pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego w okresie trudnych dni grudniowych.

Na tej pamięci wszyscy ludzie pracy Wielkopolski, oparli też swe głębokie przekonanie, że internacjonalistyczny sojusz, przyjaźń i braterstwo ze Związkiem Radzieckim, ciągła troska o umacnianie i zespolenie całej socjalistycznej wspólnoty — stanowią najpewniejszą gwarancję niepodległości i dalszego rozwoju socjalistycznej Polski. Przekonanie to jest podstawową dewizą naszego postępowania, od której nigdy nie odstępamy w myśleniu i działaniu politycznym. W tym duchu wychowujemy naszą młodzież i całe społeczeństwo. Dlatego też my komuniści Wielkopolski z wielką uwagą śledziliśmy przebieg XXIV Zjazdu KPZR i z pełną aprobatą przyjęliśmy wystąpienie na jego forum, sekretarza KC tow. Edwarda Gierka, zwłaszcza zaś jego jednoznaczne stwierdzenie, że „...byliśmy i zawsze pozostaniemy niezłomnymi internacjonalistami, szczerymi rzecznikami braterskiego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jednocy wszystkich państw socjalistycznych i partii komunistycznych”. (Oklaski). Obecnie z żywym zainteresowaniem spotykamy się u nas pomysły realizacji przyjętych na XXIV Zjeździe kierunków dalszego rozwoju Kraju Rad.

Możemy dzisiaj bez nadmiernej chępliwości powiedzieć, że mamy silną partię, dobre organizacje partyjne i liczny ofiarny aktyw. Łączy nas mocne więzi przyjaźni z naszymi sąsiadami, a przede wszystkim z potężnym Związkiem Radzieckim. To są nasze najsilniejsze atuty w realizacji programu, który zostanie przyjęty przez VI Zjazd naszej partii. Będzie to — jak mówił o tym tow. Gierek — program niełatwy, lecz możliwy do wykonania. Wszystko zależy bowiem od nas samych, od wyłożonej pracy, dyscypliny i kultury politycznej członków partii i całego naszego społeczeństwa. (Oklaski).

Eliminujemy przejawy niegospodarności

Spośród spraw związanych z rozwojem ekonomicznym Poznania i woj. poznańskiego wyodrębniamy jako szczególnie ważne jedno zagadnienie: skuteczne wpręgnięcie do produkcji zdobywcę rewolucji naukowo-technicznej oraz dążenie do wydawnego postępu technicznego i technologicznego — i uzyskanie tą drogą znacznej poprawy efektywności gospodarowania.

Mamy w Wielkopolsce liczne przykłady dobrej roboty, świadczące o tym, że założyli wielu przedsiębiorstw nauczali się myśleć kategoriami ekonomicznymi. Obok tych przodujących na tym polu zakładów pracy i instytucji, występują jednak nadal maruderzy, u których gospodarność nie znalazła jak dotąd, pełnego zrozumu.



II Dzień Zjazdu PZPR — Na zdjęciu: kłosek „Ruchu” znajdujący się w kuluarach jest obłożony przez delegatów podczas przerwy w obradach.

CAF — Dąbrowiecki — teletoto

Decyzje PZPR i ZSL wyzwoliły wzrost aktywności produkcyjnej rolnictwa

Omówienie przemówienia S. Gucwy

Witając zjazd w imieniu członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa podkreślił na wstępie, że wszystkie ogniska Stronnictwa włączyły się aktywnie do ogólnonarodowej debaty nad Wytycznymi KC PZPR, które pływem są liczne propozycje oraz tysiące indywidualnych i zespołowych zobowiązań i czy nowów społecznych. Zapewniając zjazd o poparciu przez ZSL w całej rozciągłości podstawowych założeń i zasad polityki społeczno-ekonomicznej sformułowanych w Wytycznych — mówca stwierdził, że realizacja tych zamierzeń wymagać będzie wzmożonego wysiłku całego społeczeństwa.

Chłopi polscy — mówił St. Gucwa — którym zawsze bliskie były ideały wspólnej z klasą robotniczą walki o wyzwolenie społeczne i narodowe, doceniają doniosłość idei

sojuszu robotniczo-chłopskiego dla dalszego rozwoju naszej ojczyzny. ZSL w pełni uznaje i potwierdza w politycznej praktyce przodującą rolę klasy robotniczej. Podkreślając, że idea sojuszu robotniczo-chłopskiego nabiera dziś nowych treści i służy nowym celom, wynikającym ze współzależności rozwoju przemysłu i rolnictwa — mówca oświadczył, że wielkie, ambitne założenia w zakresie poprawy stopnia życiowej społeczności w najbliższych latach będą mogły być zrealizowane wówczas, gdy rolnictwo wypełni swe zadania przyspieszonego tempa wzrostu produkcji. W coraz większym stopniu zależą od dostaw dóbr jakościowo przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa.

Nawiązując do poważnych zadań postawionych w tym pięcioleciu przed rolnictwem, St. Gucwa podkreślił, że podjęte wspólne decyzje PZPR i ZSL, które spotkały się z pełnym poparciem chłopów i wyzwoliły duży wzrost aktywności produkcyjnej w rolnictwie, zapew-

niają warunki realizacji tych zamierzeń.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe podejmuje wspólnie z PZPR jak największe wysiłki, aby w pełni zagwarantować realizację zadań w zakresie przysroduktów rolnych jak i przeobrażeń społeczno-ustrojowych na wsi. Obydwa te cele musimy osiągać jednocześnie.

Część swego wystąpienia mówca poświęcił problemowi walki o pokój, której główny ciężar spoczywa przede wszystkim na klasie robotniczej i partii jej reprezentującej, podkreślając potrzebę rozszerzenia szeregu walczących o pokój i postęp w świecie przez aktywniejsze włączenie się do nich sił chłopskich. Zgodnie z najlepszymi tradycjami ruchu ludowego, ZSL będzie kontynuować wysiłki dla konkretnego popierania działalności kierowniczej siły naszego państwa — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w jej walce o umocnienie zwartości krajów socjalistycznych, w walce o pokój i pokojowe współistnienie, służące rozwojowi naszej socjalistycznej ojczyzny.

Kończąc, mówca zapewnił zjazd, że w pracy nad dalszym społeczno-gospodarczym i kulturalnym rozwojem naszego kraju członkowie ZSL będą wnieśli swój twórczy wkład i inicjatywę, nie będą szczędzić wysiłków, aby drogą szczernej, odpowiedzialnej pracy Stronnictwo coraz lepiej spełniało swą rolę współrządzającą partii chłopskiej i zasługiwało na miano sojusznika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

PAP

Laureaci „Złotej Chryzantemy“

Rozstrzygnięto kolejny, szósty już plebiscyt teatralny „Złotej Chryzantemy“ organizowany przez redakcję „Expressu Poznańskiego“ oraz Radę Orkęgową ZSP. Czytelnicy „EP“, wśród których tym razem nie przeważali już studenci, przyznali „Złotą Chryzantemę“ za najlepszą rolę żeńską ubiegłego sezonu Kazimierz Noga — głównie za postać Hildy w sztuce Ibsena „Budowniczy Solness“. Za rolę męską „Chryzantemę“ otrzymał Aleksander Iwaniec wykonawca tytułowej roli w „Kordianie“ Słowackiego, a za reżyserię Roman Kordziński (inscenizacja „Kordiana“). Za najciekawszą scenografię sezonu czytelnicy „EP“ uznali oprawę plastyczną „Krakowiaków i Górali“ Bogusławskiego autorstwa Liliany Jankowskiej. (c)

Dokończenie ze str. 3

Rozwój stosunków z krajami „trzeciego świata“ jest korzystny zarówno dla Polski, jak i dla tych krajów. Wycho- dzimy im naprzeciw w różnych dziedzinach współpracy. Handel zagraniczny będzie w coraz większym stopniu służył bezpośrednio interesom rynku krajowego.

Od rezultatów osiągniętych w całej gospodarce i handlu zagranicznym zależy kształtowa- nie się sytuacji na rynku wewnętrznym. Planujemy więc dalszy rozwój sieci handlu i jego zaplecza. Będziemy dosko- nalić poziom pracy handlu, u- suwać trudności przy zakupie towarów codziennego użytku.

P. Jaroszewicz podkreślił, że po raz pierwszy przeznaczamy tak znaczne środki na działy gospodarki, które decydują o produkcji towarów rynkowych i rozwoju usług. W miarę realizacji tego programu zaopatr- zenie będzie się stale poprawiało.

Zmiany w systemie planowania

Podjmując problemy gos- talenia funkcjonowania gos-

Omówienie przemówienia Piotra Jaroszewicza

podarki, mówca oświadczył m. in., że dążymy do umocnie- nia i usprawnienia centralne- go planowania w oparciu o le- ninowską zasadę centralizmu demokratycznego. Wymaga to uwolnienia systemu planowa- nia od zbędnej drobiazgowości.

Planowane zmiany, zmierz- jąca generalnie do skoncentro- wania prac planistycznych na podstawowych założeniach i proporcjach — do zachowania w ręku państwa decydujących pozycji w ustalaniu celów spo- łecznych, głównych kierunków rozwoju gospodarczego i mię- dzynarodowego podziału pra- cy, jak również głównych środ- ków i warunków całościowej realizacji planu, przy zwięk- szeniu samodzielności przed- sięsiębiorstw, zjednoczeń i władz terenowych.

Głównym kryterium oceny re- zultatów działalności przedsię- biorstw stanie się postęp użyt- kowany w dłuższym okresie czasu, w tym szczególnie realizacja za- dań planu 5-letniego. Instrumenty

ekonomiczne powinny zwiększyć rolę kryteriów zysku i rentowno- ści, obniżyć kosztów własnych i wzrostu wydajności pracy. Jedno- cześnie z tym zasadniczą uwagę zwracać będziemy na wprowadza- nie innowacji technicznych i tech- niczno-organizacyjnych.

Chodzi o podporządkowanie za- mierzom gospodarczym głównemu celowi, jakim jest wszechstronna poprawa materialnych, społecznych i kulturalnych warunków życia społeczeństwa.

Będziemy już w 1972 roku wprowadzać szereg zmian. W zatrudnieniu i gospodarce fun- duszem plac stwarzać będzie- my warunki bardziej elastycz- nego i racjonalnego działania przedsiębiorstw, rozwijać be- dzimy ekonomiczne instrum-enty dotyczące eksportu i im- portu. Przystąpimy eksper- ymentalnie do wdrażania komple- ksowych zmian organizacyj- nych i ekonomiczno-finan- sowych w niektórych branżach przemysłu i innych dziedzi- nach gospodarki.

Szczególnego znaczenia — oświadczył z kolei mówca — nabiera dziś sprawną, opera- tywną i efektywną pracę apa- ratu państwowego i wszyst- kich organizacji gospodar- czych.

Kierujemy się zasadą takie- go określenia funkcji poszcze- gólnych organów, aby w jed- nym ręku koncentrowało się zarówno określenie praw de- cyzji, jak i pełna odpowie- dzialność za jej skutki, przy zachowaniu prawa do uzasad- nionego ryzyka. Równocześnie umacniać będziemy zasadę jednoosobowego kierownictwa i odpowiedzialności.

Jesteśmy za umocnieniem sa- modzielności rad narodowych, dalszym usprawnieniem funk- cjonowania organów wykonaw- czych wszystkich szczebli. Bę- dzimy konsekwentnie zmie- rzać do zapewnienia coraz lep- szej obsługi obywateli przez wszystkie organa adminis- tracyjne, a zwłaszcza przez pre- zydium rad i ich aparat. Będzie- my zmierzać do dalszego umac- niania kontroli i inspirow- skiej roli organów przedstawi- cielskich wobec aparatu wy- konawczego.

Zmierzamy także do uspra- wienia procesu prawodawcze- go, a zwłaszcza do usunięcia nadmiaru i zbędnej szczegóło- wości postanowień, które utrudniają zarówno życie oby- wateli, jak i funkcjonowanie aparatu.

Nowy styl pracy

Biura Politycznego i Rządu

Obecnie Biuro Polityczne KC powiedział P. Jaroszewicz na podstawie wielostronnych opracowań rządowych, analiz i konsultacji — w oparciu o roz- patrywane z uwagą eksperty- zy uczonych i opinie prakty-ków — wypowiada się na te- mat wielkich, kompleksowych problemów rozwoju kraju. Kie- rownictwo partii poświęca rów- nież wiele uwagi problematyce integracyjnej, która stanęła przed nami w związku z pro- gramem XXV sesji RWPG.

Jest to metoda głęboka, z gruntu nowa, dzięki której rząd może wypełniać swe obo- wiązkę, pracować samodzielnie i ponosić odpowiedzialność za stan gospodarki i państwa w warunkach stałej inspiracji i ogromnej pomocy kierownic- twa partii.

Ta słuszną metodą przeno- szona jest stopniowo w dół. Uważamy jednak, że proces ten jest w początkowej fazie, że należy go rozwijać.

Omówione wyżej zadania u- kazują z całą wyrazistością, jak wielki musi być wysiłek, by osiągnąć przewidywane i konieczne rozmiary produkcji materialnej — stwierdził na zakończenie P. Jaroszewicz. Praca coraz wydajniejsza, co- raz lepiej zorganizowana w pełni podporządkowana wyty- czanym zadaniom zapewni Pol- sce wyższe tętno rozwoju, a społeczeństwu odczuwalną po- prawę warunków życia.

Działamy w poczuciu pew- ności jutra, w głębokim prze- konaniu o słuszności socjali- stycznej drogi rozwoju, po- twierdzonej całym doświadcze- niem 27 lat Polski Ludowej.

PAP

Dyskusja nad Wytycznymi - wyrazem umocnienia sojuszu SD z PZPR

Omówienie przemówienia Z. Moskwy

Przewodniczący CK SD Zygmunt Moskwa pod- kreślił, że SD, uznając kierowniczą rolę partii klasy robotniczej, czynnie uczestni- czy w budowie socjalizmu w Polsce. Przedstawiona w Wy- tycznych na VI Zjazd koncepcja rozwoju kraju zyskała w szeregach SD zrozumienie i aktywne poparcie. Koniecz- ność rozwiązania trudnych problemów bytowych i socjal- nych, SD łączy z polityką wzrostu płac realnych i pełne- go zatrudnienia, opartą o wy- datny wzrost produkcji i spo- łecznej wydajności pracy.

Mówca stwierdził, że jed- nym z warunków pomyślnej realizacji zadań społeczno- gospodarczych jest rozwój usług dla ludności dostosowa- ny do ogólnego wysokiego tempa rozwoju kraju. Dlatego SD będzie poświęcało wiele uwagi temu zagadnieniu.

W dyskusji nad Wytyczny- mi na VI Zjazd w szeregach SD znalazły się sprawy zwią- zane z pogłębianiem demo- kracji socjalistycznej i pro- blemem praworządności. Pro-

blem ten — podkreślił mówca — ujmowany był nie tylko ja- ko stosunek władzy do obywa- tela, ale również w kon- tekście obowiązków obywa- tela i jego stosunku do władzy.

Dyskusja przedzjazdowa — oświadczył Z. Moskwa — po- głębiła w szeregach SD zrozu- mienie kierowniczej roli partii w budowie socjalizmu w Pol- sce, wpłynęła na dalsze oży- wienie polityczne w ogniwach i instancjach Stronnictwa. Udział SD w tej dyskusji stał się praktycznym wyrazem sojuszu z PZPR. Współod- powiedzialność Stronnictwa za dalszy socjalistyczny rozwój kraju oparta jest na rozumie- niu prawdy, iż tylko powszech- nym, wspólnym, mądrym dzia- łaniem można sprostać zada- niom, które stawia przed nami współczesny etap budowy socjalizmu. SD będzie razem z PZPR solidarnie, w codziennej pracy realizować głęboko słu- szny, odpowiadający najży- wotniejszym potrzebom spo- łeczności program partii nakreślony w wystąpieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. (PAP)

J. SIEMIONOW

13 mgnień wiosny

„Tak... — myślał. — Dobrze. Poczekajmy na Holtoffa, wtedy wszystko będzie jasniej widać. A jeśli chodzi o rosyjską pianistkę... Zdała się, że teraz, gdy jej szef zaczął szukać tęż- ności przez Szwajcarię, można zastosować wobec niej nasze metody a nie duszpasterskie rozmowy Stirlitza. Ona nie mogła być jedynie zwyczajnym narzędziem w rękach swych szefów. Ona coś powinna wiedzieć. Praktycznie nie odpowiadała do- tychczas ani na jedno pytanie. A czasu nie ma. I klucz do szyfru, który otrzymaliśmy z Berna też może znać właśnie ona. To nasza ostatnia szansa“.

Nie zdążył sprawy przemyśleć do końca: drzwi otworzyły się i wszedł Stirlitz. Trzymał pod ramię okrwawionego Holtoffa, na przegubach tamtego błyszczały małe, niklowane kaj- danki.

W drzwiach Mueller zobaczył zdumioną twarz swego sekre- tarza Scholtza i powiedział:

— Czy pan zwiariował, Stirlitz?

— Ja jestem normalny — powiedział Stirlitz, rzucając z od- rą Holtoffa w fotel. — Ale ten tutaj, albo zwiariował, albo zo- stał zdradzą.

— Wody — rozchylił usta Holtoff. — Dajcie wody.

Niech mu pan da wody — powiedział Mueller. — Co się sta- ło, niech mi pan to natychmiast dokładnie wyjaśni.

— Niech najpierw on wyjaśni wszystko dokładnie — powie- dział Stirlitz. — A ja lepiej dokładnie wszystko opiszę w spe- cjalnym raporcie.

Dał Holtoffowi wody i postawił szklankę na tacy karafki.

— Proszę udać się do siebie i napisać wszystko to co uwa- ża pan za konieczne — powiedział Mueller. — Do kiedy może pan to zrobić?

— W ciągu dziesięciu minut. Dokładnie — jutro.

— Dlaczego jutro?

— Dlatego, że dziś mam jeszcze pilną pracę, którą zobo- wiązany jestem dokończyć. Zresztą on wcześniej nie przyjdzie do siebie. Czy mogę odejść?

— Tak. Proszę — odpowiedział Mueller.

Stirlitz wyszedł. Mueller zdjął z przegubów Holtoffa kaj- danki i w zadumie podszedł do stolika, na którym stała szklan- ka. Ostrożnie wziął szklankę dwoma palcami, Mueller po- patrzył pod światło. Wyraźnie widać było odciski palców Stirlitza. Należał on do tych, od których nie zdążono jeszcze wziąć odcisków palców. Podporządkowując się raczej przy- zwyczaj: doprowadzania wszystkich spraw do końca niż podejrzewając Stirlitza, Mueller wezwał Scholtza i powiedział:

— Niech zdejmą odciski palców z tej szklanki. Jeśli będę już spał nie trzeba mnie budzić. Według mnie to nie takie pilne.

Wyniki ekspertyzy oszołomity Muellera. Odciski palców po- zostawione na szklance przez Stirlitza były identyczne z od- ciskami palców na słuchawce telefonu i co najgorsze z od- ciskami palców znalezionymi na rosyjskiej radiostacji.

*

„Do rąk własnych Reichsfuehrera SS Heinricha Himmlera. Mój drogi Reichsfuehrerze!“

Przed chwilą wróciłem ze Szwajcarii do swego sztabu. Wczo- raj wraz z Dolmannem wzięwszy ze sobą włoskich powstań- ców — nacjonalistów Parri'ego i Usmijanni'ego, pojechaliśmy do Szwajcarii. Przejęcie granicy zostało przygotowane jak najbardziej starannie. W Zurychu, Parri i Usmijanni zostali umieszczeni w Hirslandenklint — jednym z najbardziej ele- ganckich podmiejskich szpitali. Jak się zorientowałem, Dulle- sa i Parri'ego łączy dawna przyjaźń: prawdopodobnie Amery- kanie przygotowują wytypowanych przez siebie kandydatów do przyszłego rządu włoskiego złożonego z owianych sławą partyzantów, którzy z przekonania bynajmniej nie są komuni- stami, lecz skłaniają się raczej do monarchistów i którzy są zdecydowanymi nacjonalistami. Rekrutują się więc z grona ludzi, których drogi rozeszły się z Mussolinim dopiero w ostat- nim okresie, gdy nasze wojska zmuszone były wejść do Włoch.

K9376

UWAGA, P. T. KLIENCI!

WIELKA SPRZEDAŻ PREMIOWA

w sklepach MHD Artykułami Włókienniczymi i Odzieżowymi w Poznaniu od 6-31. XII. 1971

NAGRODY WARTOŚCI 25.000,- ŻŁ SĄ WYSTAWIONE W OKNIE WYSTAWOWYM SKLEPU ODZIEŻOWEGO PRZY ULICY KANTAKA NR 1.
ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW MHD — ODZIEŻOWYCH, TEKSTYLNICH, GALANTERYJNYCH — I ŻYCZYMY WYGRANIA WARTOŚCIOWEJ NAGRODY.

K9478

Dnia 5 grudnia 1971 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 78, mój najdroższy, kochany mąż, kuzyn, szwagier i wujek, śp.

ADAM PISKORSKI

b. kierownik Warsztatów Naprawczych Sprzętu Medycznego Woj. Wydziału Zdrowia w Poznaniu, odznaczony Srebrną Jubileuszową Odznaką Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Górczyńskim w dniu 9 bm. o godz. 10.50.
O bolesnej stracie zawiadamiają
żona i rodzina
Poznań, Borek. 1030g

Dnia 6 grudnia 1971 r. zmarł w Ostrowie Wlkp. w wieku 73 lat, nasz najdroższy ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek

FRANCISZEK BERNARD

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Kościanie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Kościan, Ostrow Wlkp., Poznań. 1113g

W dniu 6 grudnia 1971 roku zmarł długoletni członek naszego Związku

JAN KAWICKI

W Zmarłym straciłmy dobrego i cenionego kolegę.
Z wyrazami współczucia dla Rodziny Zmarłego
Rada Zakładowa ZZPPIŚ
przy PPRN w Poznaniu 1054g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1971 r. zmarł nieoczekiwanie po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, dziadziś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55

JÓZEF BŁASZCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu Górczyńskim.
W ciężkim smutku pogrążona
żona, córka, wnuczka i rodzina
Poznań, ul. Kolejowa 47 m. 1. 1083g

Dnia 3 grudnia 1971 r. zmarł nasz były długoletni, zasłużony pracownik i serdeczny kolega

STANISŁAW DORNA

Zegnął Go z głębokim żalem, Rodzinie Zmarłego składają wyrazy serdecznego współczucia
Dyrekcja — Rada Zakładowa — Rada Robotnicza
Poznańskich Zakładów Odzieży Sportowej i Domy Mody „Roxana” w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 grudnia 1971 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim. 1067g

Dnia 5 grudnia 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 58, mój najukochańszy mąż, tatuś, brat i teść, śp.

MARIAN PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Piątkowskiej,
o czym zawiadamia
pogrążona w głębokim smutku
RODZINA
Poznań, ul. Wroniecka 16 m. 6. 1067g

Dnia 6 grudnia 1971 r. zmarła w wieku 86 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciocia, śp.

FRANCISZKA JAGIELSKA

z domu SZULC

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w smutku
RODZINA 1106g

Dnia 5 grudnia 1971 r. zmarł
ADWOKAT

MARIAN ZBORALSKI

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 8 w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 grudnia 1971 r. o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.
RADA ADWOKACKA
w Poznaniu K9676

Dnia 6 grudnia 1971 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku 62 lat, mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

JAN SIKORA

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy Fabryce Mebli.
Swarzędz, Dworcowa 13. 1143g

† Dnia 4 grudnia 1971 roku zmarł po krótkiej chorobie mój najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61, śp.

STANISŁAW GAWROŃSKI

zecer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu Górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina
Poznań, Dzierżyńskiego 31 m. 4a. 1110g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1971 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana, śp.

JANINA MIKOŁAJCZAK

z domu GLABISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu Górczyńskim.
W smutku pogrążeni
mąż i rodzina
Poznań, Głogowska 98 m. 4. 1041g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek i brat, śp.

BERNARD GOSTYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,
o czym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążona
żona, dzieci, wnuki i siostra
Poznań, ul. Winklera 10 m. 1. 1017g

† Dnia 5 grudnia 1971 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 76, nasza kochana matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

BRONISŁAWA MILER

z domu MAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążeni
syn z żoną, wnukami i siostra
Poznań, ul. Chudoby 23 m. 1. 1040g

† Dnia 6 grudnia 1971 r. zmarł, namaszczoney Olejami św., mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 81, śp.

WŁADYSŁAW SÓWKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Winarach,
o czym zawiadamia strapiłona
żona z rodziną 1038g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zasnął w Bogu w 53 roku życia, śp.

KAZIMIERZ SZACHOWICZ

zasłużony wielce dla parafii Chodzież organista i dyrygent.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 8 grudnia 1971 r. o godz. 14 w kościele parafialnym, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz.
Księża i wierni
parafii Chodzież 945g

† Z bólem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 69 lat, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier, zięć, wujek, teść i dziadziś, śp.

LUDWIK WIERZCHUŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina 1028g

† Dnia 5 grudnia 1971 r. zakończyła swój pracowity żywot, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, w wieku 71 lat

ANTONINA KŁOSOWSKA

z domu JAKUBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Starolece.
W smutku pogrążona
RODZINA 1129g

† W dniu 6 grudnia 1971 r. zakończył swe pełne poświęcenie życie, opatrzony Sakramentami św., nasz niezwykłej dobroci, najlepszy mąż, troskliwy ojciec, brat, szwagier, stryj, teść i dziadek, śp.

MARIAN DRYGAS

o czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 1133g

Msza św. odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Wojciecha. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 grudnia br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
Poznań, ul. Cicha 5/6. 1133g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni natychmiast

— KIEROWNIKA MAGAZYNU dużej budowy w Słupcy — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka na odcinku gospodarki materiałowej,
— STARSZĄ KSIĘGOWĄ w pionie księgowo-financeowym zarządu przedsiębiorstwa — z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyka w księgowości.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr PPBP Poznań, ul. Ratajczaka 46, pok. 22. K9034

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo zatrudni:

— KIEROWNIKA Kontroli Technicznej — wykształcenie wyższe techniczne.
— TECHNOLOGA napraw i konserwacji samochodów — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne do działu napraw i obsługi technicznych.
— ST. REFERENTA do działu zaopatrzenia — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka.
— MONTEROW, ELEKTRYKOW, BLACHARZY samochodowych.
— MALARZA.
— ŚLUSARZY z uprawnieniami spawacza.
— POMOCNIKOW palaczy.
— ROBOTNIKOW porządkowych na 1/2 etatu.
— KIEROWCOW z I i II kat. prawa jazdy oraz pracowników do transportu na 1/2 etatu.
— KIEROWCOW z I i II kat. prawa jazdy, — kierowcy podejmujący pracę ładowczą otrzymują dodatkowe wynagrodzenie.
— SZAFNIARKI.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo. K9134

Dzielnice Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane Poznań — Stare Miasto ul. Mostowa 19 zatrudni:

— KSIĘGOWĄ w Dziale Księgowości Materiałowej
— INŻYNIEROW BUDOWLANYCH — wymagane uprawnienia budowl.
— TECHNIKOW BUDOWLANYCH — wymagane uprawnienia budowl.
— KIEROWNIKOW BUDOWY — wymagane uprawnienia budowl.
— MURARZY
— BLACHARZY
— DEKARZY
— CIESLI
— ZDUNOW
— ROBOTNIKOW budowlanych
Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K9294

† W dniu 4 grudnia 1971 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, mama, teściowa i babunia, śp.

JADWIGA GAWRON

z domu BŁOCIAN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu Górczyńskim.
Pogrążona w głębokim smutku
RODZINA 1104g

† W dniu 6 grudnia 1971 r. zmarła w Bogu po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 55, nasza najdroższa i ukochana żona, matka, siostra, ciocia i babcia, śp.

IRENA KOZŁOWSKA

z domu LIBERACKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Górczyńskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
mąż, córka, synowie, synowe i wnukowie
Poznań, ul. Opolska 49 m. 3. 1123g

† Dnia 6 grudnia 1971 r. po długich, ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., kochany ojciec, brat i wujek, przeżywszy lat 71, śp.

WALENTY KMIECIK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11 w kościele farynym w Rawiczu, po czym pogrzeb z kaplicy cmentarnej w Rawiczu.
Pogrążeni w smutku
synowie, siostra i rodzina 1045g

† W dniu 4 grudnia 1971 r. zmarł w wieku lat 77, ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek

FRANCISZEK ALEKSANDROWICZ

ociemniały inwalida wojenny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA 1025g

† Dnia 5 grudnia 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 53, mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż i najlepszy przyjaciel

inż. EDWARD PIECHOTA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina 1023g

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO-SPECJALISTYCZNA

w Poznaniu,

ul. Wrocławska 6 - telefon 549-08

wykonuje dla zakładów pracy
na terenie Poznania i woj. poznańskiego

BADANIA ŚRODOWISKOWE

obejmujące — oznaczenia zanieczyszczeń toksycznych powietrza
oraz pomiary — zapylenia powietrza — mikroklimatu — oświetlenia — hałasu

LEKARSKIE BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW.

Po zakończeniu badań — zleceńodawca otrzymuje pisemne opracowanie wyników K9284

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „O L M I N”

Poznań, Grunwaldzka 104, tel. 67-02-33
pilnie na terenie Międzychodu
poszukuje do wydzierżawienia

pomieszczenia magazynowe

do składania
opakowań z tworzyw sztucznych.
Bliższe informacje i zgłoszenia
Międzychód - Bielsko tel. 510. K9468

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1971 r. nieoczekiwanie po krótkim lecz ciężkich cierpieniach zmarł, namaszczoney Olejami św., nasz najukochańszy mąż, tatuś i jedyny brat, śp.

WŁADYSŁAW JASIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 7.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W wielkim smutku pogrążona
żona, córka i siostra
Zielona Góra, Poznań.

† Dnia 5 grudnia 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62, nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

WINCENTY BELLMANN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11 na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA 1026g

† Dnia 6 grudnia 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i szwagier

JÓZEF POMIN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 1112g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 r. zakończył swoje pełne życie poświęcone najsłodszy mąż i brat, najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN RÓŻEWICZ

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.
RODZINA 1056g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 r. zmarła w wieku 77 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia, teściowa, siostra, bratowa i ciocia, śp.

LUDWIKA HABECKA

z domu NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.
W smutku pogrążona
RODZINA 1005g

† W dniu 6 grudnia 1971 roku zmarł w wieku 77 lat, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LUDWIK MEINHOLD

mistrz kominarski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
żona z dziećmi i rodzina 1052g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski.
• Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09.
• Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefony: 659-16 i 611-21. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. • Prenumerata. Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 9 na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król i złodziej”.
NOWY — g. 19 „Koniec księgi VI”.
OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Balkonowa bajka”.

KINA

GNIEZNO: „Przejazdem w Moskwie”.
KOŚCIAN: „Arabeska”.
KORNIK: „Fraulein doktor”.
LESZNO: „Siedem dziewcząt ka pralą Zbrzydową”.
NOWY TOMYŚL: „Komisarz Pepe”.
OBORNIEK: „Fraulein doktor”.
SREM: „Czerwony namiot”.
ŚRODA: „Hrabina z Hongkongu”.
SZAMOTUŁY: „Unkas — ostatni Mohikanin” i „Jestem niewiernym mężem”.
WAGROWIEC: „Jeśli dziś wto rek, to jesteśmy w Belgii”.
WRZESNIA: „Złoto Mackenny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Półwysep Bałkański — Jugosławia — Rumunia — Bułgaria”.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Estrada Młodych: B. Niewiadomska — sopran, B. Kóska — akompaniament, A. Hartwich — fortepian.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 6.30 Sprawozd. z obrad VI Zjazdu PZPR; 8.08 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać w Polsce; 8.25 Po rannym refren; 8.30 Dzień dobry, za czynamy; 9 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) Wolno i szybko; 9.20 Z repertuaru mistrzów piosenek; 10.05 „Z notatnika inżyniera” — fragm. wspomnień J. Sowińskiego; 10.25 Poczłtówi dziewczęce z Bratysławy; 10.35 Przeboje młodzieżowe dawne i nowe; 11 „Kartki z Zako panego” konc. rozrywk.; 11.30 Dedykujemy II zmianie — konc. rozrywkowy; 11.45 Public. międzynarodowa; 12.25 Muzyczna estrada przyjacieli NRD — Rumunia; 13 Dla kl. I i II (jez. polski) „Kolorowe listy”; 13.25 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowski; 13.40 Więcej, lepiej, tańiej; 14 Reportaż literacki pt. „Rozdźwięki”; 14.20 Konc. muz. operowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.35 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z wydawnictw „Opinia”; 19.20 Kupić nie kupię — posłuchać warto; 19.30 Koncert chopinowski; 20.30 Nasze piosenki, Nasze zespoły; 21 Gra pianista T. Zmudzinski; 21.15 Sprawozd. dżw. z obrad VI Zjazdu PZPR; 22 „Po sukcesie „Halki” na Kubie”; 22.20 Taneczne pas z Budapesztu; 22.40 Konc. z nagrań Chóru a capella PR i TV w Krakowie; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Koncert poranny; 8.35 Z cyklu: „Mój dom, moje życie”; 8.50 10 minut z zespołem ludowym Rozgł. w Koszalinie; 9 Muz. koncertowa; 9.35 „Zielone sygnali”; 9.50 Zespoły Pieśni i Tańca Kraju Rad; 10.10 Skoczne melodie — Gra zespołu klarnetistów S. Maciejewskiego; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 Utwory J. S. Bacha i J. Philippa Rameau; 11.35 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 10 minut na ludowo; 13.25 Aud. dziecięce; 13.40 „Dom stary i nowy” odc. 2 wspomnień M. Dębickiego z tomu „Mój nowy dom”; 14.05 Kapela ludowa E. Donarskiego i Chór E. Lubiatowski; 14.25 Z nagrań Wytówni „Su praphon i Jugoton”; 14.45 Dla dziewcząt i chłopców „Błękitna sztafeta” — magazyn aktualności; 15 Z muzyki polskiej; 15.40 Muzyka Tanzania; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odrą i Nysą” — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radiopress; 18.10 Artur M. Lewski; „Miniatury”; 18.20 Sprawozdanie dżw. z obrad VI Zjazdu PZPR; 19.15 Zespoły francuskie; 10.31 „Tylko we dwoje” słuch.; 20.31 Felieton muzyczny Jerzego Waldorfa; 21.01 Konfrontacje literacko-operowe — „Borys Godunow”; 22.33 Konc. symf. z nagrań Ork. Radia Bułgarskiego; 23.15 Uniwersytet Radiowy U.R.T. wykład pt. „Cywilizacja i nieprzystosowanie” cz. IV — autor: prof. dr Enno Schwanenberg (NRF); 23.25 Do tańca zapraszają orkiestry; Cyrila Stapletona, Rig Tilsley’a i Kwin tet George’a Shearinga z tow. zespołu wokalnego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19.05, 22, 23.45.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Z kompozytorskiej teki T. Prejznera; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Znaczący kapitan” — odc. pow.; 9.10 Z nagrań Józefa Leśniewa — fortepian; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Tylko po rosyjsku; 10.15 „Czym jest architektura”; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Szaleństwo Almayera” — 14 odc. pow.; 12.30 Za kierownicą; 13 Na oświatowskiej antenie; 15 Zyciorysy; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 N+T, czyli nowoczesność i technika; 15.50 Z drugiej strony Tańca; 16.15 J. S. Bach — II sonata organowa c-moll; 16.30 Śpiewa Nicoletta;

W setną rocznicę Związku zjazd pszczelarzy w Kościanie

Przed wielu wiekami człowiek zaczął ciągnąć zyski z pracy pszczół, udoskonalać ich metody produkcji i w rezultacie pszczelarstwo stało się dodatkowym działem gospodarki rolniczej, zwłaszcza od chwili stwierdzenia, że pszczoły przez zapylanie roślin przyczyniają się do wzrostu plonów. Z tego faktu wynikała potrzeba dokształcania pasieczników — pszczelarzy, czego mogła dokonać społeczno-zawodowa organizacja. Powstała więc towarzystwa, zrzeszenia, związki pszczelarskie. Jako pierwsze w Wielkopolsce powstało w grudniu 1871 roku Towarzystwo Pszczelarskie w Kościanie. W kolejnych latach organizowano podobne towarzystwa w Śmiglu, Czempińu, Rawiczu, Lesznie, Szamotułach, Ostrowie, Śreńmie itd. Z czasem towarzystwa pszczelarskie przekształciły się w powiatowe oddziały i koła miejscowe. Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy, który w 1939 roku liczył 13 675, a obecnie liczy 18 670 członków. W swoich pasiekach wyprodukowali oni i sprzedali instytucjom społecznym w 1970 roku — 485

ton miodu i 22 tony wosku, z czego prawie połowa poszła na eksport.

Setną rocznicę powstania organizacji pszczelarskiej uczczono w dniach 4 i 5 grudnia br. zjazdem członków i delegatów ze wszystkich powiatów Wielkopolski i z sąsiednich województw. Pierwszy dzień zjazdu praktyczni pszczelarze poświęcili okolicznościowej uroczystości, drugi natomiast teoretycznemu szkoleniu. Ze zjazdem bowiem połączono wystawę pszczelarską i dydaktykę mającą związek nie tylko z rozwojem pszczelarstwa, ale także z produkcją roślinnej w rolnictwie.

Wracając do pierwszego, uroczystego dnia zjazdu warto podkreślić, że obok pszczelarzy brali w nim udział przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych, zainteresowanych instytucji handlowych i usługowych, oraz zespół objazdowy Filharmonii Poznańskiej, który wystąpił z okolicznościowym programem. Historię pszczelarstwa w Wielkopolsce omówił Klemens Kruszeński. Z rąk wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — Wacława Wali-góry otrzymał on Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Ryszard Kostecki, Czesław Nowakowski, Leon Pawlak i Jan Mazurek, a Srebrne Krzyże: Nikodem Rogoziński, Antoni Brodala, Jan Zaitrukiewicz, Stanisław Hańc i Władysław Kaczor. Ponadto 30 działaczy Związku Pszczelarskiego otrzymało Odznaki Honorowe „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, a 65 działaczy dyplomy uznania za ofiarę pracę w rozwoju organizacji związkowej (kj)



PRZODUJĄCY KOMBINAT

WRZESNIA. Załoga kombinatu PGR-Sokołowo za miniony rok gospodarczy zajęła pierwsze miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy. Pierwszą lokatę uzyskano także w produkcji mleka; w stadzie liczącym 450 krowy wydajność wynosiła ponad 3900 l od sztuki rocznie. Gospodarko Sokołowo natomiast zdobyło tytuł „Zakładu Pracy Socjalistycznej”.

Z MUZYKĄ PRZYJEMNIEJ

SZAMOTUŁY. W pow. szamotułskim odbyła się weryfikacja zespołów muzyczno-wokalnych z całego powiatu. Przeglądem objęto ponad 30 zespołów, które zaprezentowały widzom szeroki urozmaicony repertuar. Za najbardziej muzykalnych uznano artystów-amatorów z Pniew i Wronek. (mr)

MŁODZIEŻ O RUCHU ROBOTNICZYM

OBORNIEK. W świetlicy PBR-ów odbył się zorganizowany przez Powiatowy Dom Kultury turniej wiedzy z cyklu „Polski ruch robotniczy”. Jego uczestnicy wykazali się musielni znajomością historii i tradycji ruchu robotniczego w Polsce. I miejscem podzieliły się reprezentacje... Szkół Podstawowych nr 1 i 2 w Obornikach, a II dopiero miejsce zdobyła drużyna Liceum Ogólnokształcącego. Dla zwycięzców ufundowano cenne nagrody rzeczowe. (bop)

MŁODE KADRY DLA ROLNICTWA

GNIEZNO. W pow. gnieźnieńskim w bieżącym roku szkolnym działa 6 szkół przysposobienia rolniczego oraz 2 zasadnicze szkoły rolnicze — w Kiszczowie i Witkowie. Do szkół tych uczęszcza prawie 200 dziewcząt i chłopców. Uczniowie obok zajęć teoretycznych odbywają 3 tygodniowe praktyki w PGR-ach. We wszystkich szkołach prowadzone są konkursy hodowlane oraz nawozowe. Pod koniec roku szkolnego wszystkie szkoły organizują wystawy z dwuletniego dorobku w zakresie uprawy i chowu inwentarza żywego. Dla absolwentów zasadniczych szkół rolniczych zostało w tym roku uruchomione 3-letnie Technikum Rolnicze w Witkowie. (zk)

16.45 Nasz rok 71; 17 Zjazdowe zapiski; 17.05 Quodlibet, czyli o kto lubi; 17.30 „Znaczący kapitan” — odc. pow.; 17.40 Przebieg za przebojem; 18.10 Herbatka przy samowarze; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dżw. „Lalka” B. Prusa; 19.35 Wiersze śpiewane Juliana Tuwima; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Reminiscentie muzyczne — konc. fortep. Bacha; 20.45 „Sankami we dwoje” — słuch. 21.10 Rym i piosenka; 21.30 Krajobrazy; 21.50 Balet tygodnia — Igor Strawiński „Ognisty ptak”; 22 Fakty dnia — Dziś na Zjeździe; 22.13 Gwiazda siedmiu wieców — Mieczysław Kosz; 22.40 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Muzyka noca; 23.30 Na dobranoc gra trio Jacka Mikulę; 24 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9—9.30 — Dla szkół — Chemia (dla klas VII); „Mieszkanina, a związek chemiczny”; 9.35—10.25 — Dla szkół — Historia (dla kl. VIII); „W przededniu wojny”; 10.35 — Dla szkół — Fizyka (dla kl. VII); „Gravitacja i loty kosmiczne”; 11.25—12.10 „Błękitny krzyż” — film fab. prod. polskiej; 13.40—14 — Z cyklu „Wybieramy zawod”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka (kurs przygotowawczy); „Logarytmy dziesiętne” — cz. I i II; 16.30 — Dzień nr 16.40 — Dla młodych widzów: „Latający Holender”; 17.20 — Ma-

Już obowiązują

Nowe zasady regulowania własności gospodarstw rolnych

Od 4 listopada br. z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw PRL uchwalonej ostatnio przez Sejm ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych obowiązują nowe zasady prawne w tym względzie, wprowadzone wspomnianą ustawą. Ostateczne uregulowanie tych żywothych dla rolników spraw mieć będzie doniosłe znaczenie nie tylko z punktu widzenia prawnego, ale też i dla dalszego rozwoju rolnictwa. Realizacja ustawy przyczyni się bowiem do stabilizacji przeszło miliona gospodarstw indywidualnych głównie na terenach centralnych i południowo-wschodnich województw, których faktyczni właściciele nie mieli prawnego tytułu własności.

Taki stan powodował nie tylko niepewność władania gruntami i poczucie krzywdy społecznej tych rolników, ale utrudniał im uzyskanie niezbędnych dla intensyfikacji produkcji rolnej kredytów i pożyczek bankowych. Sytuacja taka była również sprzeczna z zasadniczą treścią polityki rolnej, w myśl której ziemia powinna należeć do tych, którzy na niej pracują i wykorzystują ją racjonalnie dla pomnażania produkcji rolnej dla dobra własnego i całego narodu. Toteż wprowadzenia tej podstawowej zasady domagały się szerokie rzesze rolników i wspomniana ustawa spełnia ten słuszny postulat. Wprowadza bowiem uznanie z mocy samego prawa za właścicieli tych rolników, którzy od lat użytkują grunty, a nie posiadali dotychczas prawnie uregulowanego tytułu własności. W myśl ustawy za właścicieli gospodarstw uznani są rolnicy, którzy objęli te gospodarstwa po swych rodzicach lub innych krewnych, bez dokonania formalności prawnych. Na mocy tej ustawy za właścicieli uznani będą również ci rolnicy, którzy sami lub ich poprzednicy objęli gospodarstwo w posiadanie na podstawie nieformalnej umowy kupna-sprzedaży, zamiany, darowizny, dożywocia względnie innej umowy o przeniesienie własności albo zniesienie współwłasności.

Tytuł do własności otrzymają także samoistni posiadacze ziemi, którzy nie są w stanie udowodnić na jakiej podstawie władają gruntami pod warunkiem, jeżeli weszli w stan ich posiadania w dobrej wierze i użytkują je co najmniej od 5 lat przed wejściem w życie ustawy.

Wiele pochlebnych opinii zebrało się już na koncie Szkółnego Koła Krajoznawczo - Turystycznego, działającego przy Liceum Ekonomicznym w Lesznie. Liczy ono 40 członków i znane jest z wielu pożytecznych inicjatyw.

Ostatnio zorganizowano I zlot jesienny szkolnych kół krajoznawczo - turystycznych. Impreza miała na celu zapoznanie uczestników z miejscami martyrologii na ziemi leszczyńskiej oraz zacieśnienie kontaktów SKKT miasta i powiatu. W zlocie wzięło udział około 400 dziewcząt i chłopców. Dziwić się tylko należało, że z zaproszenia organizatorów nie skorzystały leszczyńskie drużyny ZHP, a szkoda, bo impreza była udana.

Młodzi turyści wyruszyli rano z kilku miejscowości (Lipna, Kąkolewa, Lasocice i Świeciechowy) na metę, która znajdowała się w Domu Kultury w Lesznie. Wszyscy uczestnicy otrzymali tu pamiątkowe plakietki i dyplomy. Specjalną nagrodę za najliczniejszy udział w zlocie otrzymała Szkoła Podstawowa nr 9.

Odbyły się też atrakcyjne zawody i „Zgaduj-Zgadula” z zakresu znajomości historii zabytków oraz dnia dzisiejszego go Leszna i okolicy. Loteria fantowa przyniosła dochód w kwocie 274 zł, który przeznaczono na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. (r)

Ze Śremu

Spotkanie działaczy TPPR

W Śreńmie obradował ostatnio IX Powiatowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na którym podsumowano dwuletnią działalność tej organizacji.

W powiecie śremskim działa 3779 członków TPPR, zrzeszonych w 19 kołach w zakładach pracy, w 45 szkolnych oraz kołach przy kółkach rolniczych, rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i organizacjach społecznych.

W dyskusji podkreślano różnorodność form, stosowanych w działalności kół, szczególnie w szkołach i placówkach kulturalno-oświatowych (konkursy recytatorskie, piosenki radzieckiej, dni filmu radzieckiego, wystawy, konkursy czytel-

nicze, spotkania z uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego itp.). Delegaci zwracali również uwagę na potrzebę powoływania nowych kół na wsi oraz przy Spółdzielni Mieszkaniowej na Jeżioranach; wysunęli też wiele wniosków zmierzających do aktywizacji kół w powiecie.

5 zasłużonym członkom wręczono Złote Odznaki TPPR; otrzymali je: Henryk Kłodaś, Franciszek Urbański, Józef Antczak, Romuald Graja i Henryk Maliński.

Na przewodniczącego Zarządu Powiatowego wybrano ponownie długoletniego działacza TPPR — Michała Płygawkę. (sf)

Z Obornik

Dom dla 16 rodzin

Mieszkaniowe kłopoty mieszkańców Obornika skłoniły Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego do podjęcia ciekawej i godnej pochwały inicjatywy. Jego organizacje społeczno-polityczne postanowiły mianowicie dla uczczenia VI Zjazdu PZPR wykorzystać środki finansowe, nagromadzone na koncie zakładowego funduszu mieszkaniowego, w celu pobudowania — systemem gospodarczym — budynku mieszkalnego dla 16 rodzin. Zaspokoili to najpilniejsze potrzeby pracowników PBR w tym zakresie.

Budowę zlokalizowano przy ul. Czarnkowskiej. Dział Przygotowania Produkcji w czynnie społecznym (wartości około 13 tys. zł), przygotował dokumentację. Aby maksymalnie zmniejszyć koszty jej opraco-

Z Szamotuł

Nocna warta

Niecodzienny to widok, gdy ekipa budowlana pracuje na budowie w nocy. Rzeszcie oświetlony teren, stukot betoniarek, pokrzykiwania ludzi, ruch samochodów z materiałami budowlanymi spowodował, że zainteresowaliśmy się tą „nocną wartą”.

Na budowie wita nas dyrektor Zakładu Usług Remontowo-Budowlanych Marian Le-bioda oraz kierownik techniczny Bernard Kierzek, którzy

jęciu na własność państwa. Przepisy te nie dotyczą gruntów dzierżawionych pomiędzy rolnikami, jako że tego rodzaju dzierżawy w naszych warunkach są uzasadnione względami zarówno gospodarczymi jak i społecznymi.

Wykonanie ustawy powierzone organom rolnym prezydentów PRN, które mają najlepsze rozeznanie na swoim terenie. Sprawy zawiłe lub sporne wydwały rolnictwa i leśnictwa prezydentów PRN będą mogły przekazywać do rozpatrzenia powiatowym komisjom do spraw uwłaszczenia. Ponadto od decyzji powiatowych można się będzie odwoływać do Wojewódzkiej Komisji do Spraw Uwłaszczenia.

Ustawa o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, której projekt był szeroko konsultowany nie tylko w gronie rzeczoznawców prawników i naukowców, ale także z rolnikami przyczyni się ich zdaniem do zainteresowania rolników, którzy dotychczas nie mieli prawnie uregulowanej własności, do przyspieszenia rozwoju produkcji w swoich gospodarstwach, a tym samym przysporzy państwu dodatkowych ilości produktów rolnych.

wania adaptowanego do miejscowych warunków typową dokumentację budynków mieszkalnych, wznoszonych na wsi. Społecznie wykonano także wykop pod ten obiekt, a przy pracach porządkowych i wywózce ziemi uczestniczyli chłopcy z Zakładu Wychowawczego w Rożnowicach.

Pomoc przy budowie zadeklarowali też przyszli lokatorzy bloku, a w okresie wiosenno-letnim przyszłego roku zorganizowana zostanie na budowie druga zmiana, na której pozostali pracownicy przedsiębiorstwa realizować będą zobowiązania zjazdowe. Skieruje się tam również uczniów w ramach praktyki zawodowej. Całość prac wykonywanych w czynnie społecznym przebiegać będzie pod patronatem Rady Zakładowej, POP oraz koła ZMS. (bop)

nadzorują budowę Rolniczego Domu Towarowego.

— Co skłoniło załogę zakładu do kontynuowania prac budowlanych w godzinach nocnych — pytamy kierownika technicznego.

— Przede wszystkim wyjść z zimą. Jeśli zdążymy a wszystko wskazuje na to, że tak, zabetonujemy w całości strop budynku przed mrozami, i dzięki temu stworzymy sobie front robót na okres zimowy, będziemy lepiej przygotowani do kontynuowania budowy w roku przyszłym. Jest to bowiem inwestycja dwuletnia. Otwarcie obiektu i oddanie do eksploatacji przypada na koniec 1972 roku.

Z pomysłem wykonania stropu pierwszego piętra — właśnie w godzinach nocnych kiedy ciśnienie wody jest lepsze i mniejszy ruch pojazdów na trasie ułatwia poruszanie się wywrotek ze żwirem, cementem itp. — wystąpił brygady budowlana, elektryczna i pomocnicza. W ten sposób postanowili one uczcić zbliżający się VI Zjazd partii.

Kierownictwo zakładu zapewniło pracownikom kolację, „nocny” obiad, śniadanie a także dowóz ludzi po pracy do domów. Nocną pracą na budowie interesuje się również żywo przedstawiciel inwestora wiceprezes PZGS w Szamotułach — Jan Wąsławski, który często odwiedza ten obiekt. (mr)